

PROTOKÓŁ Nr XLIII/2014
sesji Rady Miejskiej w Golczewie
odbytej w dniu 24 i 26 czerwca 2014 r.

Obrady sesji otworzyła i przewodniczyła Beata Pastryk Przewodnicząca Rady.

Poinformowała, że przebieg sesji jest rejestrowany elektronicznie.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Rada obrady rozpoczęła o godzinie 14⁰⁰, zakończyła o godz. 17³⁰.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w obradach udział bierze 15 radnych, na ustawowy stan 15 radnych.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz Golczewa; Józef Malec zastępca burmistrza, Ireneusz Wilk sekretarz gminy, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Katarzyna Kurkierewicz radca prawny, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamieńskiej, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie, Barbara Urbanowicz kierownik Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie Waldemar Pakuła przewodniczący Zarządu Osiedla Golczewo oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Ad. 1 Sprawy regulaminowe

Na podstawie listy obecności przewodnicząca obrad stwierdziła kworum i poinformowała, że Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przedstawiła porządek obrad.

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
 - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Ocena zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r.
4. Sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.
5. Projekt uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.
 - 1) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2013 r.,
 - 2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu,
 - 3) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej,

- 4) stanowisko Burmistrza,
- 5) dyskusja.
6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”.
7. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.
8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo”.
9. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo.
10. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
11. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.
12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie.
13. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik.
14. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamieńskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.
15. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
16. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
17. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
18. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
19. Zakończenie obrad.

Andrzej Danieluk burmistrz wniósł o rozszerzenie porządku obrad o pkt. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/173/2001 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 28 grudnia 2001 roku w sprawie likwidacji SPZZOZ w Kamieniu Pomorskim oraz Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/38/2006 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 29 grudnia 2006 roku w sprawie likwidacji Samodzielnego Szpitala Powiatowego im. Heliodora Święcickiego w Kamieniu Pomorskim. Obie uchwały związane są z uzyskaniem pożyczki przez Starostwo i jest możliwość szybszego spłacenia długu. Powiat zwrócił się w ostatniej chwili. Te opinie nie mają wiążącego efektu. Wniósł o przyjęcie tych uchwał.

Przewodnicząca obrad wniosła o zmianę porządku obrad w punkcie 5. W związku z tym, że pan burmistrz nie jest wnioskodawcą uchwały wnosi, aby podpunkt 3 był 1, podpunkt 2 był 2, podpunkt 4 był 3 a podpunkt 1 – 4 w brzmieniu „stanowisko burmistrza”. Wynika to ze statutu § 34 ust. 2.

Lech Ferdynus radny poprosił o powtórzenie kolejności tych podpunktów.

Marianna Mikołajczak zwróciła się do przewodniczącej obrad i zapytała, dlaczego nie chce ustąpić, aby sesje odbywały się w GOKiS-ie? Ludzie przychodzą i słuchają. Można się udusić. Czy o to chodzi? Nie da się wytrzymać na tej sali.

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że na pewno o to nie chodzi. Udzieli odpowiedzi na pytanie w odpowiednim momencie. Była no to przygotowana gdyż pan burmistrz dzisiaj rano (24.06.2014 r.), co zrobił to zrobił i wszystkich państwa zapozna w odpowiednim momencie. Była przygotowana, że będzie większa liczba osób na sesji.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie złożone wnioski do porządku obrad.

Tadeusz Leus radny zapytał, w których punktach?

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że jako 15 i 16 pkt.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek burmistrza 15 głosami „za”.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek przewodniczącej obrad 9 głosami „za”, 3 głosami „przeciw” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Wnioski uzyskały bezwzględną większość w głosowaniu.

Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek obrad po zmianach.

1. Sprawy regulaminowe:
 - 1) otwarcie sesji i stwierdzenie kworum,
 - 2) przedstawienie porządku obrad.
 - 3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje i wnioski radnych.
3. Ocena zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r.
4. Sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.
5. Projekt uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.
 - 1) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2013 r.;

- 2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu;
- 3) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej;
- 4) stanowisko Burmistrza;
- 5) dyskusja.
6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”.
7. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.
8. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo”.
9. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo.
10. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
11. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.
12. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie.
13. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik.
14. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamieńskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.
15. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/173/2001 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 28 grudnia 2001 roku w sprawie likwidacji SPZZOZ w Kamieniu Pomorskim.
16. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/38/2006 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 29 grudnia 2006 roku w sprawie likwidacji Samodzielnego Szpitala Powiatowego im. Heliodora Świącickiego w Kamieniu Pomorskim.
17. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
18. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
19. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
20. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
21. Zakończenie obrad.

Burmistrz Andrzej Danieluk z przewodniczącą Rady Beatą Pastryk podziękowali jednej z uczennic Magdalenie Honkowicz za sukces, jakim było zajęcie pierwszego miejsca w konkursie Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego „Wiedza o samorządzie terytorialnym i regionie” oraz nauczycielce Bożenie Mańczak za przygotowanie uczennicy do tego konkursu. Pogratulowali wspaniałego zwycięstwa i podziękowali za reprezentowanie Golczewa.

3) przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że do protokołu z XLII sesji Rady Miejskiej z dnia 16 maja br. nie wpłynęły żadne uwagi i poddała go pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania protokół z XLII sesji Rady Miejskiej w Golczewie został przyjęty 10 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Protokół z XLII sesji Rady Miejskiej w Golczewie został przyjęty.

Ad.2 Interpelacje i wnioski radnych.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że do Biura Rady nie wpłynęły żadne pisemne interpelacje.

Teresa Waszczenko radna poinformowała, że interpelacja, która składa jest w odniesieniu do dzisiejszej sytuacji (24.06.2014 r.). Po raz kolejny zwraca się do pani przewodniczącej. Powiedziała, że w sprawie organizacji posiedzeń Rady Miejskiej wykazała się kompletną ignorancją i arogancją. Wbrew pisemnej ponad kilkudziesięciu osób, zainteresowanych wzięciem udziału w sesji organizowanej w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu, pani uparcie forsuje pogląd, iż ciasna, duszna, z pełnym klientów korytarzem, co widać na załączonym obrazku, sala Urzędu Stanu Cywilnego jest najlepszym miejscem do rozstrzygania najważniejszych dla gminy spraw. W poprzednich rozmowach, pismach przewodnicząca obiecała, że w ważkich sprawach, ważkich sesjach na pewno będzie zmiana miejsca obrad. Niestety nie dotrzymała słowa. Dziś oprócz umiejętności prowadzenia obrad, braku umiejętności przygotowania właściwej sali, dochodzi kompletny brak wyczucia w przygotowaniu tematyki obrad. Zwróciła się do przewodniczącej Rady i pana burmistrza zapytała, jak to się stało, że dziś w porządku obrad jest dziewiętnaście punktów a w tej chwili chyba jeszcze więcej. W tym m. in. uchwałę o udzieleniu absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 rok oraz uchwałę w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Zapytała, czy to prawda, że pierwotne ustalenia mówiły o dwóch sesjach. A jeżeli tak czy to prawda, że radnej Janinie Kołodzińskiej to nie pasowało i dlatego też jest jedna sesja? Poprosiła radnego Tadeusza Leusa aby jak zwykle nie mówił, że on myśli podobnie jak radna Janina Kołodzińska.

Marek Kalczyński radny powiedział, że w ostatnim czasie w gminie budzi wiele kontrowersji

a nawet wprowadziło strach wśród mieszkańców gminy sytuacja dla niego niezrozumiała i której nie potrafi wytłumaczyć. Co to jest przyłączy wodociągowe i do kogo należy konserwacja i usuwanie awarii na przyłączy wodociągowym. Ma przed sobą umowę i w pkt. 2 jest napisane, że miejscem dostarczania wody jest zawór za wodomierzem głównym instalowanym na terenie nieruchomości. Chciałby, aby to było zinterpretowane przez kierownika i żeby to wyjaśnił.

Danuta Bednarz radna złożyła interpelację ważną dla społeczeństwa jak również dla radnych. Kilkanaście dni temu odbyła się rozprawa przeciwko Andrzejowi Danielukowi w sprawie naruszenia kodeksu karnego art. 70, ust. 2 a nie kodeksu karnego jak niektórzy podają w prasie w internecie. Pojawiły się dwa nazwiska świadków pana Pawła Ukraińskiego i pani Janiny Kołodzińskiej. Pan Ukraiński podobno otrzymał informację, że pan burmistrz jest pijany w pracy, więc powiadomił policję w Kamieniu Pomorskim i zajął się tym śledztwem dalej. Życzyłaby sobie, żeby policja tak szybka zajmowała stanowiska odnośnie kradzieży, włamań, rozbojów gdzie nieraz trzeba czekać dzień albo dłużej. Drugi świadek, nasza dzielna pani radna Janina Kołodzińska przysłała w tym samym dniu, feralnym, do burmistrza, zasięgnęła opinii i nie rozmawiała z nim, nawet nie widziała go w tym dniu. Radna Danuta Bednarz kontynuowała i powiedziała, że dowiedziała się, że po zeznaniach burmistrza policja przy pomocy pana Pawła Ukraińskiego wyciągnęła kolejnego świadka. Bardzo dobrą znajomą pana Ukraińskiego, panią Annę Stanaszek Kaczor, która mieszka w Stuchowie. Nie wie, że ten świadek, a zaciągnęła opinii, nie była ta pani w Urzędzie, nie załatwiała żadnych spraw. Nie wie, jaki to jest cel, ale od tego jest Sąd w Kamieniu Pomorskim, który to rozpatrzy. Świadek ten również nie widział w tym dniu burmistrza Andrzeja Danieluka. Zapytała, o co tu chodzi? Zwróciła się do burmistrza i powiedziała, że pojawia się szereg pytań a wymieni tylko niektóre z nich. Czy znane jest nazwisko, nie umie określić tego słowa, sama tak napisała to jest jej zdanie, donosiciela, „kapusia”, który doniósł na pana burmistrza? Myśli, że poznanie nazwiska przybliżyłoby wszystkim klimat, w jakim musiał pracować w tym Urzędzie i wyjaśniłoby całą tę sytuację. Drugie pytanie dotyczy roli, jaką wymienieni świadkowie odgrywają w tej sprawie. Żaden z nich nie widział burmistrza pijanego w tym dniu a jest świadkiem. Czy nie jest dziwne, że mamy do czynienia właśnie z tymi nazwiskami, znanymi ze współdziałania w wielu różnych sprawach? Jej wypowiedzi opierają się o artykuł zamieszczony w gazecie Pomorzanie. Nic z palca nie wyssała, jest artykuł, wszystko nazwiskami, dlatego też sobie pozwoliła nazwiska wymienić. Nie była na rozprawie nie wie, ale jest artykuł, w którym jest to wszystko napisane. Nie zasięgała u nikogo opinii. Może pan burmistrz wszystko wyjaśni. Czy to zgodne, co jest napisane w gazecie, przebieg tej rozprawy?

Przewodnicząca obrad przypomniała, że jest punkt interpelacje i wnioski radnych. Przetoczyła zapis ze statutu Gminy Golczewo dotyczący interpelacji.

Jaromir Marks radny wniósł o zabezpieczenie bezpieczeństwa przy Polomarkecie, bo to, co tam się odbywa to są dantejskie sceny. Ludzie stoją na środku jezdni i nie wiadomo jak się zachować jadąc samochodem. Druga sprawa to mieszkańcy bloku na Niepodległości 35 w dalszym ciągu apelują o ograniczenie prędkości na drodze od Upadłych w stronę Golczewa.

Lech Ferdynus radny powiedział, że uczestniczył w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w sprawie wypracowania absolutorium burmistrzowi. Był bardzo zdegustowany całą sytuacją i zachowaniem pani Kołodzińskiej. Pani Kołodzińska podczas debaty, pod koniec pozwoliła sobie odczytać prywatne zdanie, oświadczenie odnośnie zachowania, bo nie dotyczyło to wykonania budżetu za 2013 rok, natomiast dotyczyło zachowania burmistrza nie tylko w roku 2013. Większość tych uwag była kłamliwa, nieprawda. Na koniec pani Kołodzińska to pismo przedstawiła i poddała pod głosowanie, jako pismo przewodniczącej Komisji Rewizyjnej. Było to bardzo duże nadużycie, jeśli chodzi o to stanowisko. Na posiedzeniu Komisji zwracał uwagę, że naruszana jest ustawa o samorządzie gminnym, która wyraźnie mówi jak powinien wyglądać wniosek Komisji Rewizyjnej. Pani Kołodzińska przewodnicząca Komisji uznała, że nie jest istotne to, co jest tam napisane. Istotne jest to i sama tak uznała, że wniosek powinien zawierać całokształt zachowania burmistrza w danej kadencji czy w danych latach. Zwrócił się do przewodniczącej i powiedział, że wysłała panią przewodniczącą Komisji Rewizyjnej na szkolenie. Odnosi takie wrażenie i wyciąga taki wniosek, że możliwe, że pani przewodnicząca wcale nie była na tym szkoleniu, dlatego, że to, co zrobiła na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej to oznaczało, że w ogóle nie zapoznawała się z tym jak debata wygląda nad wnioskiem o absolutorium albo, jeśli była to może w ogóle nic z tego nie rozumiała. Możliwe to jest. Gmina wydała na to szkolenie około 500 zł, jeśli nie była, to jest to logiczne, że w zasadzie trzeba by było te pieniądze oddać a jeśli była i nic z tego nie rozumiała to może też trzeba by było oddać. Zwrócił się jeszcze do przewodniczącej i zapytał jak dostała ten wniosek do ręki, ten wniosek, który jest kłamliwy i niezgodny z ustawą o samorządzie gminnym, ten wniosek kompromituje i ośmiesza Radę Miejską. Dlaczego go wysłała do RIO? To była pierwsza interpelacja. Druga sprawa to z informacji na ikamien wynika, że pan wicestarosta Radosław Drozdowicz wystąpił do Prokuratury Rejonowej w Kamieniu Pomorskim o ustalenie autorów obraźliwych wpisów na jednym z specjalizujących się w tym portalu. Dzisiaj jest obecny ten portal w osobie pana Ukraińskiego. Okazało się, że Prokuratura stwierdziła, że wpisy te były realizowane z komputerów w Międzyzdrojach, Kamieniu Pomorskim, Golczewie i Kancelarii Adwokackiej w Krakowie. Ciekawa jest informacja o kancelarii w Krakowie. Prawdopodobnie będzie sprawdzane, kto jest rodzinie powiązany. Zapytał czy prawdą jest, że jednym z właścicieli komputera, z którego to było pisane jest komputer pana Ariela Juszczaaka, który jest znanym, słynnym samorządowcem, strażakiem? Czy prawdą jest, że inne obraźliwe wpisy były pisane z komputera pani Janiny i Zygmunta Kołodzińskich? Jak się o tym dowiedział to się zdziwił, bo ci państwo mają taką świetną opinię w Golczewie. Pan Kołodziński jest znanym ekologiem, który uratował jezioro w Golczewie. Możliwe jest, że te obraźliwe wpisy są wykonywane z tego komputera a możliwe, że nie. Może jednak ktoś podszył się i ktoś inny napisał. W portalach wyraźnie było skierowane i nie tylko w mediach skierowana była jakby wina na burmistrza. Zwrócił się do burmistrza Andrzeja Danieluka i powiedział, że to może on nie tylko strzelał do mienia samochodu, domu państwa Kołodzińskich a może właśnie z tego komputera też napisał te obraźliwe słowa. Tak właśnie wygląda interpelacja.

Tadeusz Leus radny stwierdził, że już cztery lata prosi się o zamontowanie lampy w Barnisławicach. Dotyczy to bezpieczeństwa mieszkańców. Przez cztery lata nic nie zrobiono,

pomimo że były obietnice. Poprosił, aby zająć się tym tematem, bo jest to istotna sprawa. Po zmroku ludzie boją się wyjść na zewnątrz. Nie boją się obcych ludzi, ale boją się dzikich zwierząt. Poprosił o ustosunkowanie się do jego interpelacji.

Teresa Waszczenko radna zwrócił się z wnioskiem o upublicznienie informacji, którą wysłała do pana komendanta Wojewódzkiego Policji w Szczecinie. Odczytała treść pisma i maila od przypadkowej osoby, która będzie spędzała urlop w Golczewie i która zainspirowała ją do napisania tego pisma.

Pismo stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Ad. 3 Ocena zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r.

Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie powiedziała, że dokument ten omawiany był na posiedzeniu wspólnym Komisji. Obowiązek sporządzenia takiego dokumentu wymaga art. 16a ustawy o pomocy społecznej. Dokument ten brany jest pod uwagę przy planowaniu budżetu na kolejny rok. Obejmuje przedział 5 lat.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały ocenę zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Danuta Bednarz radna zapytała jak został zamknięty rok 2013? Czy wszystkie wnioski, które wpłynęły o zapomogę czy pomoc zostały zrealizowane? Jaka to była suma? Były obawy, że będzie brakowało środków.

Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie odpowiedziała, że zamknięto rok. Nie przeszły zobowiązania do zapłacenia na rok 2014. Wszystkie wnioski zostały rozpatrzone w terminie. Zamknięto rok na 0. Ośrodek otrzymał środki ze Szczecina.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła ocenę zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r. 15 głosami „za”.

Ocena zasobów pomocy społecznej dla Gminy Golczewo za 2013 r. stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

4. Sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że na podstawie art. 5a ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie burmistrz przedkłada radzie sprawozdanie z realizacji w 2013 r. programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego. Rada Miejska w Golczewie uchwałą nr XXIII/138/2012 z dnia 29 listopada 2012 r. przyjęła program współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2013 rok. Na podstawie tej uchwały burmistrz ogłosił 9 zadań, do których mogły przystąpić organizacje pożytku publicznego oraz inne organizacje. Beneficjentami byli Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Koło w Kamieniu Pomorskim. Zadanie dotyczyło dowozu uczniów do Ośrodka Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczego w Kamieniu Pomorskim. Zadanie to było na kwotę 72 tys. zł. Drugie zadanie dotyczyło przeciwdziałania patologiom społecznym i wykluczeniu społecznemu. Beneficjentem było Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie. Zadanie było na kwotę 20 tys. zł. Trzecie zadanie dotyczyło upowszechniania kultury fizycznej i sportu, zwłaszcza kolarstwa wśród dzieci i młodzieży na terenie gminy Golczewo. Beneficjentem był Ludowy Klub Sportowy „Baszta” Golczewo. Zadanie na kwotę 85 tys. zł. Czwarte zadanie dotyczyło utrzymania stadionu miejskiego w Golczewie przy ulicy Krótkiej na potrzeby prowadzenia i szkolenia dzieci, młodzieży drużyn seniorskich w zakresie kultury fizycznej. Kwota zadania to 60 tys. zł. Kolejne zadanie dotyczyło upowszechniania kultury fizycznej i sportu, zwłaszcza szkolenia sportowego wśród dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem piłki nożnej w mieście Golczewo. Zadanie na kwotę 25 tys. zł. Kolejne zadanie dotyczyło upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży, zwłaszcza piłki nożnej na terenach wiejskich gminy Golczewo. Beneficjentem został Ludowy Klub Sportowy „Znicz” Wysoka Kamieńska. Kwota zadania to 10 tys. zł. Kolejne zadanie dotyczyło upowszechniania kultury fizycznej i sportu zwłaszcza szkolenia sportowego dla dzieci i młodzieży ze szczególnym uwzględnieniem gier zespołowych na Terenia miasta Golczewo. Beneficjentem został Uczniowski Klub Sportowy „Golczewita”. Zadanie na kwotę 7 tys. zł. Kolejne zadanie dotyczyło ochrony i promocji zdrowia oraz upowszechniania wśród dzieci i młodzieży zasad udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej osobom poszkodowanym w różnych wypadkach. Beneficjentem został Ludowy Klub Sportowy „Iskra” Golczewo. Kwota zadania to 3 tys. zł. Dziewiąte zadanie ogłoszone, jako mały grant dotyczyło ochrony i promocji zdrowia poprzez upowszechnianie produktów lokalnych – wyroby pszczelarski „Miody Golczewskie”. Beneficjentem było Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Golczewskiej a w ramach tego działało Koło Pszczelarskie w Wysokiej Kamieńskiej. Te zadania były prowadzone w roku ubiegłym w ramach współpracy z organizacjami pozarządowymi. Wszystkie zadania zostały rozliczone. Sprawozdania złożone. We wszystkich imprezach zorganizowanych w ramach tych zadań wzięło udział 4200 osób a zaangażowanych bezpośrednio było 928. Wniósł o przyjęcie sprawozdania.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Edward Żurawski radny zwrócił uwagę, że kwota 25 tys. zł dla Iskry Golczewo nie zmienia się od czterech lat. Zapytał czy Iskra wniosowała o większą kwotę czy o te 25 tys. zł?

Józef Malec zastępca burmistrza odpowiedział, że każda organizacja chciałaby jeszcze więcej. Kwota 307 tys. zł, która była przeznaczona na wszystkie zadania musiała być w ramach jakiegoś konsensusu podzielona. W związku z tym według gradacji potrzeb tak zadania zostały ustalone i środki zostały podzielone. Iskra potrzebuje na pewno, ale mając tę kwotę i różnych sponsorów dzięki temu znakomicie radziła sobie w tym sezonie w lidze okręgowej była o krok od sukcesu awansu wyżej. W przedostatniej rundzie się nie udało. Te środki starczyły na działalność Klubu. Widać też, że prowadzone są inwestycje na stadionie.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że korzystając z okazji złożyła na ręce pana Adriana Majewskiego prezesa Klubu Sportowego „Znicz” Wysoka Kamieńska wielkie gratulacje za awans do klasy A. Zwróciła się do pana burmistrza i zapytała czy za awans coś jeszcze im skapnie na jesień oprócz tych 10 tys. zł?

Andrzeja Danieluk burmistrz złożył deklarację, że Klub zostanie wspomógłony. Rozmowy są prowadzone. Nie będzie nowego konkursu, ale jakieś pieniądze zostaną wygospodarowane na Klub. Bardzo się cieszy i gratuluje Zniczowi za awans. Wspomnił, że zrobił już to wcześniej podczas zakończenia sezonu w Wysokiej Kamieńskiej.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała Sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego 15 głosami „za”.

Sprawozdanie z realizacji w 2013 r. Programu współpracy Gminy Golczewo z organizacjami pozarządowymi oraz innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

5. Projekt uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.

1) wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2013 r.;

Janina Kołodzińska przewodnicząca Komisji Rewizyjnej przedstawiła treść wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie z dnia 2 czerwca 2014 r. w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za rok 2013.

Wniosek Komisji Rewizyjnej stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych negatywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.

2) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu;

Barbara Deszyńska skarbnik gminy przedstawiła treść uchwały Nr LVIII.146.2014 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 15 kwietnia 2014 r. w sprawie wydania opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Golczewa z wykonania budżetu za 2013 r.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca sprawozdania z wykonania budżetu stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

3) opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej;

Barbara Deszyńska skarbnik gminy przedstawiła treść uchwały Nr XCIV.270.2014 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 16 czerwca 2014 r. w sprawie wydania opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za rok 2013.

Opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie dotycząca wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie nieudzielenia absolutorium burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za rok 2013 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

4) stanowisko Burmistrza;

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że procedura udzielania absolutorium rozpoczyna się od sporządzenia sprawozdania z wykonania budżetu gminy, które zgodnie z procedurami zostało sporządzone i przekazane Radzie Miejskiej w dniu 31 marca 2014 r. Sprawozdanie to podlega zaopiniowaniu przez Regionalną Izbę Obrachunkową. 15 kwietnia br. uchwałą nr LVIII.146.2014 Skład Orzekający RIO w Szczecinie pozytywnie zaopiniował sprawozdanie Burmistrza Golczewa z wykonania budżetu za 2013 rok. 29 kwietnia do Rady Miejskiej zostało przedłożone sprawozdanie finansowe Gminy Golczewo za 2013 rok. To sprawozdanie składa się z bilansu, bilansu jednostek budżetowych, bilansu zysków i strat i zestawieniu zmian na fundusze jednostek. Zgodnie z przepisami ustawy o finansach publicznych sprawozdanie z wykonania budżetu, sprawozdanie finansowe przedkłada się organowi stanowiącemu celem zatwierdzenia i to zostało zrobione. Uchwałą nr XLII/254/2014 Rady Miejskiej w Golczewie z dnia 16 maja 2014 r. zostało zatwierdzone, czyli sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Golczewo za 2013 r. zostało przyjęte przez Radę Miejską. Nawiązał do posiedzenia Komisji Rewizyjnej, na którym należy dokonać analizy sprawozdań finansowych i sprawozdania z wykonania budżetu oraz zapoznać się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o tym sprawozdaniu. Pojawiły się wszelkie rodzaju przekłamania, nadinterpretacje, interpretacje, niedopowiedzenia. Nie ma to nic wspólnego z wykonaniem budżetu. Są świadkowie, którzy byli na tym posiedzeniu Komisji. Pierwsza część była normalna. Radni zadawali pytania a pani skarbnik odpowiadała, po czym wstała pani Kołodzińska i powiedziała, że ma swoje stanowisko. To stanowisko będzie podstawą do skierowania aktu oskarżenia przeciwko zniesławieniu jego. Następnie wygłosiła szereg nieprawdziwych tez a na pytanie żeby wyjaśniła, o co chodzi, niestety zaczerwieniła się, zamknęła w sobie i nie potrafiła udzielić odpowiedzi na żadne pytanie. Zaproponował, aby dzisiaj (24.06.2014 r.) osoby, które uczestniczyły w posiedzeniu Komisji, podpisały wniosek, powiedziały, na czym polegało uniemożliwienie Radzie ustalenie szczegółowości zakresu opracowań założeń do budżetu wykonywanych przez jednostki organizacyjne gminy art. 234 ustawy o finansach publicznych. Może pani Kołodzińska miała wtedy tremę, nie była przygotowana. Poprosił panią Kołodzińską o wyjaśnienie, na czym to polegało. To jest jeden z przykładów. Wtedy nie potrafiła tego wyjaśnić, może teraz to zrobi. Zwrócił się o to samo do radnego Wiesława Klocha, radnego Marka Kalczyńskiego. Wszystkie terminy, cała procedura została zachowana. Wszystkie terminy dotyczące przygotowania projektu budżetu na 2013 rok oraz zasady szczegółowości opracowań zostały zachowane. To, co pisze pani a podpisują panowie to demagogia. Nie ma nic wspólnego z prawdą. Przytoczył kolejny przykład ze stanowiska radnej. Nieprzedstawienie Radzie Gminy projektu budżetu wraz z materiałami pomocniczymi, na sugestię burmistrza i skarbnika gminy sięgnięto do ustawy o finansach publicznych art. 238 aby sprawdzić termin i pokazać pani Kołodzińskiej, co jest napisane, zmieniła zapis z 15 października na 15 listopada. Poprosił o przedstawienie dowodu, dokumentu, że nie było to w terminie. Zgodnie ze wskazanym przepisem w dniu 15 listopada 2012 roku do Rady Miejskiej w Golczewie został przekazany projekt budżetu Gminy Golczewo na 2013 r. z uzasadnieniem oraz wieloletnią prognozą finansową na lata 2013-2022. Stwierdził, że mógłby przez całą sesję mówić o tym, bo tych nieprawd jest

mnóstwo. Poprosił, aby któryś z radnych pokazał przepis na podstawie, którego burmistrz nie może podpisywać bez zgody Rady aneksów do umów kredytowych. To zostało zarzucone. Pyta o stanowisko Komisji Rewizyjnej. Zapytał, na czym polegało powiększenie stanu zadłużenia gminy poprzez zastąpienie zobowiązań kredytowych zobowiązaniami z tytułu obligacji? Powiedział, że kwota długu publicznego Gminy systematycznie spada. W porównaniu do roku 2012 dług uległ zmniejszeniu o 1.129.831,96 zł, natomiast wskaźnik zadłużenia zmniejszył się z 58,72% w 2012 roku do 56,63% w 2013 roku. Po wyłączeniu kwot, które nie są wliczane do zadłużenia analogicznie wskaźnik wynosi 49,32% w 2012 r. i 47,33% na koniec 2013 r. Cała kwota uzyskana z obligacji przeznaczona została na spłatę innych kredytów i w związku z tym nie spowodowała zwiększenia zadłużenia Gminy. Na czym polegało w opinii pani Kołodzińskiej powiększenie zadłużenia gminy poprzez zastąpienie zobowiązań kredytowych zobowiązaniami z tytułu obligacji? Nie wie. Pani Kołodzińska obiecała odpowiedzieć w stosownym czasie. Przytoczył kolejny zapis ze stanowiska radnej. Ukrywanie przed Radą potencjalnych nieprawidłowości i zaniedbań w zakresie istotnych dla budżetu gminy należności np. zwirownia Baczysław i blokowanie czynności kontrolnych Komisji Rewizyjnej. Zapytał, na czym to polegało? Na każdym posiedzeniu jest on albo pan zastępca. Stwierdził, że Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Golczewie i jej poszczególni członkowie nie są uprawnieni do uzyskiwania informacji objętych tajemnicą skarbową, a więc nie mogą być im udostępniane dokumenty określonego podatnika. Wszystkie pozostałe informacje zostały przekazane. Zapytał, na czym polega ukrywanie przed Radą? Jest to tylko i wyłącznie wymysł radnej poparty podpisami panów. Te rzeczy mógłby powtarzać. Zostanie to powtórzone w odpowiedniej instytucji. Na koniec poprosił, aby zastanowić się nad sposobem formułowania wniosku przez Komisję Rewizyjną. W posiedzeniu Komisji uczestniczyli wszyscy członkowie Komisji Rewizyjnej, pani skarbnik, pan zastępca i pan burmistrz. Głosowano wniosek o udzielenie absolutorium burmistrzowi. Ten wniosek nie przeszedł. Poprosił przewodniczącą Komisji rewizyjnej o publiczne pokazanie uchwały, która wyraża stanowisko Komisji Rewizyjnej z wnioskiem o nieudzielenie absolutorium burmistrzowi. Powiedział, że jest tak napisane w uzasadnieniu do uchwały. Przytoczył zapis.

5) dyskusja.

Tomasz Bartniczuk radny poprosił panią mecenas o wyjaśnienie kwestii głosowania. Wynik był 3 głosy „za”, 3 głosy „przeciw” i 1 osoba się wstrzymała. Dlaczego był tak sformułowany wniosek?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że nie jest w stanie wyjaśnić, dlaczego był tak wniosek sformułowany, bo nie ona go formułowała. Nie była obecna na posiedzeniu tej Komisji. Zwróciła uwagę na zapis w statucie Gminy Golczewo § 76 ust. 4. Przytoczyła zapis tego przepisu. Stwierdziła, że z wniosku Komisji Rewizyjnej i projektu uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium wynika, że głosowaniu został poddany wniosek o udzielenie absolutorium. Za wnioskiem głosowały 3 osoby, przeciwko wnioskowi głosowały

3 osoby. Zostało również napisane, że również przeciwko temu wnioskowi głosowała przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, której głos wówczas zdecydował. W tym momencie efekt jest taki, że nie przeszedł wniosek o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Golczewa. Nie zostało wypracowane żadne inne stanowisko. Nie ma mowy na ten temat w dokumentacji, która została przedstawiona do Regionalnej Izby Obrachunkowej i do materiałów dla radnych.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał jak powinno to przebiegać w momencie, kiedy głosowanie wypadło w ten sposób? Co robić dalej? Jakie procedury powinny być?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że powinien zostać poddany pod głosowanie wniosek o treści przeciwnej żeby zostało wypracowane stanowisko Komisji. Skoro większość, z udziałem pani przewodniczącej, była przeciwko udzieleniu, powinni wypracować wniosek przeciwny i go przegłosować. W ten sposób uzyskując zwykłą większością głosów stanowisko Komisji „za” tym wnioskiem byłoby wypracowane stanowisko Komisji o nieudzielenie absolutorium.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że kilka razy pani mecenas mówiła, że jeśli głosuje się nad wnioskiem i efekt jest, że wniosek nie przechodzi to automatycznie jest odwrotna rzecz. Sam to tak zrozumiał. Jeśli głosuje się za udzieleniem absolutorium np. to jeśli wynik był remisowy i decydował głos przewodniczącej według statutu to tak jakbyśmy nie udzielili. Jeśli głosujemy nad jakąś uchwałą i ona nie przechodzi to nie udzielamy tej uchwały a nie głosujemy jeszcze raz w momencie remisu.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że przeczytała zapis o Komisji Rewizyjnej a nie o głosowaniu na Radzie. Nigdy nie twierdzono, że nieudane głosowanie za udzieleniem absolutorium jest równoznaczne z nieudzieleniem absolutorium. Wręcz przeciwnie, podkreślano, że takie rozwiązanie jest jedynie przewidziane w art. 13 ustawy o samorządzie powiatowym. W ustawie o samorządzie gminnym takiego rozwiązania nie ma. Konkluzja była taka, że jeżeli nie zostanie podjęta uchwała w sprawie udzielenia absolutorium albo nie zostanie podjęta uchwała w sprawie nieudzielenia absolutorium w zależności, jaki wniosek został na początku sformułowany to takiej uchwały nie ma.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał, co powinno dalej być, jeśli nie było głosowane o nieudzielenie? Chce poznać procedury na przyszłość.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że obowiązkiem Komisji Rewizyjnej jest wypracowanie stanowiska. Na skutek nieprzegłosowania jednego stanowiska, nie ma tego stanowiska. Komisja powinna podjąć czynności zmierzające do wypracowania stanowiska, które może przedstawić Radzie i które może przedstawić Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Powinien zostać poddana pod głosowanie wniosek o kształcie takim, jaki został przedstawiony, czyli o nieudzielenie absolutorium.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że można było też zachować przynajmniej pozory prawdy i powiedzieć jak było. Napisać, że był wniosek o udzielenie absolutorium i Komisja Rewizyjna nie przyjęła tego wniosku. Wystarczyło tylko tyle.

Edward Żurawski radny złożył wniosek formalny o ogłoszenie 5 minut przerwy.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 15⁴⁵,
o godz. 16⁰⁵ wznowiono obrady*

Tomasz Bartniczuk radny zapytał, w którym miejscu w ustawie o samorządzie gminnym napisane jest, że Komisja powinna to tak i tak głosować, że w wypadku, gdy nie jest takie rozstrzygnięcie to jest inne?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że nie ma takiego przepisu. Jeżeli jest przepis, który mówi, że żeby osiągnąć stanowisko Komisji musi uzyskać w głosowaniu zwykłą większość to jest to logiczne, że zwykłą większość osiąga się głosami „za”. W żadnej procedurze nie ma głosowania głosami „przeciw”.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że jeśli w statucie jest zapis, że decyduje głos przewodniczącego to, po co on jest?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że ten zapis jest na wypadek remisu w głosach „za” i w głosach „przeciw”. Głosem przewodniczącej „przeciw” doprowadzono do tego, że nie osiągnięto stanowiska. Komisja się wypowiedziała, że nie jest „za” przedstawionym wnioskiem.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że jeden prawnik powie to, co mówi pani mecenas a inny, że automatycznie postawiony jest wniosek w drugą stronę.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że kiedyś był przepis w ustawie o samorządzie gminnym, który mówił tylko w ograniczonym zakresie tak samo jak mówi obecny przepis art. 13 ust 2 ustawy o samorządzie powiatowym, że nieprzyjęcie, nieprzegłosowanie uchwały o udzielenie absolutorium jest równoznaczne z nieudzieleniem absolutorium. Ten przepis został wykreślony i w związku, z czym należy mniemać, że nie można zastosować takiej reguły. Należy wziąć pod uwagę, że przepis mówił w przypadku nieprzegłosowania wniosku za udzieleniem a nie w przypadku nieprzegłosowania wniosku za nieudzieleniem. Są to też różnice. Dlaczego w jednej ustawie taki zapis jest a w drugiej go nie ma? Dlatego, że nie ma być stosowany a nie, dlatego, że należy stosować go przez analogię.

Janina Kołodzińska radna poinformowała, że podczas posiedzenia Komisji Rewizyjnej obecny był pan sekretarz, który czuwał nad procedurą. Zwróciła się do sekretarza, aby powiedział, w jaki sposób ma być zachowana procedura, żeby nie było jakiś niedomówień. Wyglądało na to, że jest wszystko w tym temacie zgodne z prawem. Zapis o nieudzielenie absolutorium jest podobny jak w uchwale, kiedy była podejmowana w 2012 roku. Dlaczego

to wychodzi akurat teraz to jest to dla niej dziwne. Uchwała jest zaopiniowana bez zastrzeżeń natury prawnej. Pani mecenas podpisała. Jej odczucie jest takie, że miało być wszystko ok. i wyszło nie bardzo. Nie czuje się w tym temacie winna.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, poinformowała, że parafuje tylko uchwały a nie uzasadnienia. Uzasadnienia czy są polityczne czy merytoryczne nie miesza się w to. Sprawdza podstawę prawną, prawidłowość sformułowania uchwały, powołanie się na odpowiednie przepisy i to jest jej praca przy opiniowaniu uchwał.

Lech Ferdynus radny powiedział, że brał udział w posiedzeniu Komisji Rewizyjnej w celu wypracowania wniosku o udzielenie absolutorium burmistrzowi za wykonanie budżetu za 2013 r. Do pewnego czasu ta Komisja przebiegała normalnie. Nie było wiele pytań dotyczących wykonania budżetu. Na wszystkie pytania odpowiedziała pani skarbnik. Jego zdaniem przewodnicząca Komisji czekała żeby jak najszybciej zakończyć ten temat, aby przeczytać swoje oświadczenie. To oświadczenie nie dotyczyło wykonania budżetu, na co zwrócił uwagę. Wspomniał, że na stronie kamienskie.info jest pół godzinny film z tego posiedzenia. Trudno jest obejrzeć film, który trwa 2,5 godziny a artykuł mówi, że „nie udzielono absolutorium”. Na filmie jest bardzo dokładnie podane, kto co powiedział. Pan burmistrz odniósł się do wszystkich punktów, które nie są związane z realizacją budżetu. Pani Kołodzińska wyraźnie zaznaczyła, że jest to jej prywatne zdanie, po czym rekomendowała swoje oświadczenie do przyjęcia, jako przewodnicząca Komisji Rewizyjnej. Zwrócił wtedy uwagę, że łamana jest ustawa o samorządzie gminnym. Nie obeszło to wtedy panią przewodniczącą, bo tak naprawdę nie było to wtedy celem analiza wykonania budżetu tylko to żeby wywlec swoje pretensje, animozje do pana burmistrza. Zwrócił się do radnych Klocha i Kalczyńskiego i powiedział, że brną w taką głupotę i słuchają tego. Radny Kloch jest szóstą kadencją, głosował różne wnioski o absolutorium i nie wie, bo nie odpowiedział na to pytanie, czy spotkał się z takim wnioskiem? Wydaje się, że przez ten okres niczego się nie nauczył. Zwrócił się do przewodniczącej Komisji i zapytał, z kim konsultowała to uzasadnienie i konstrukcję wniosku Komisji Rewizyjnej. Nie chodziło o rzetelne przeanalizowanie budżetu tylko uderzenie i poniżenie pana burmistrza.

Danuta Bednarz radna powiedziała, że również jest członkiem Komisji Rewizyjnej i była obecna na posiedzeniu w sprawie wypracowania wniosku w sprawie udzielenia absolutorium burmistrzowi Golczewa. Powiedziała, że nie było to wypracowanie tylko to było jak uwalić burmistrzowi absolutorium, żeby zagłosować na „nie”. Stwierdziła, że pani Kołodzińska przysłała z gotowym wnioskiem. Powiedziała, że jest to wyłącznie jej opinia. Przedstawiła treść tej opinii. Zwróciła uwagę, że te same punkty z tej opinii zostały przekazane do RIO. Radna Danuta Bednarz poinformowała również, że pani Kołodzińska nie udzieliła jej głosu żeby mogła się wypowiedzieć odnośnie tego wniosku tylko sama napisała. Miało być to prywatne zdanie a niestety zostało przeniesione na papier. Przytoczyła jeszcze raz fragment zapisu z opinii radnej Kołodzińskiej. „Ukrywanie przed Radą potencjalnych nieprawidłowości i zaniedbań w zakresie istotnych dla budżetu gminy należności np. zwirownia Baczyśław” stwierdziła, że uczestniczy we wszystkich posiedzeniach Rady. Pytała wczoraj (23.06.2014) czy to pan burmistrz zabronił tak jak radna napisała czy jakiś przepis?

Poinformowała, że w dniu 20 marca było posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Pani skarbnik podała, że zwirownia w Wysokiej Kamieńskiej, podatek 500 zł, zwirownia Baczysław opłata zaległa 2.163.000,10 zł. Gdyby wniosek był skonsultowany z nią to przyniosłaby te notatki i pokazała, że było powiedziane. We wniosku jest napisane stek kłamstw. Stwierdziła, że nie będzie się odnosiła do innych, bo RIO już się do tego odniosło. Jest jej bardzo przykro, że pracuje w takiej Komisji. Dla niej jest to zakłamanie. Dziękuje, że nie podniosła ręki i nie podpisała się pod tym wnioskiem, bo dzisiaj byłoby jej bardzo wstyd, że zajmuje to miejsce.

Janina Kołodzińska radna poinformowała, że swoje stanowisko odczytała i rekomendowała je. Kilku radnych zgodziło się z jej opinią i podpisało wniosek. Radna Danuta Bednarz nie zgodziła się z jej opinią i nie podpisała się pod wnioskiem. Rada zadecyduje czy burmistrz otrzyma absolutorium czy nie. Stanowisko Komisji to jedno. Opinia RIO to drugie a suwerenną decyzją będzie głosowanie nad absolutorium pana burmistrza. Każdy ma jeden głos. Każdy w swoim sumieniu zagłosuje tak jak będzie chciał.

Danuta Bednarz radna zapytała, dlaczego przewodnicząca Komisji Rewizyjnej, kiedy swój wniosek już wypracowała w domu zaprosiła ją na tę Komisję. Żeby tylko podpisała czy żeby wypracowała ten wniosek również?

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że każdy ma swoje zdanie i na posiedzeniu Komisji wstrzymał się od głosu. Nie zgadza się do końca ze wszystkimi wnioskami, które pani przewodnicząca napisała. Część tak jak RIO stwierdziło, uważa, że są poza budżetowe. Ma swoje wypracowane zdanie, które wypłynęło na ostatniej sesji. Przypomniał o decyzji z 2008 roku, która dotyczyła wszystkich budżetów do 2018 roku. Pan burmistrz podpisał wtedy umowę z firmą Jarpol na ogrzewanie. Umowa zakończy się w 2018 roku. Niedawno Rada dowiedziała się, że 2018 roku gmina będzie w tym samym punkcie, co w 2008 roku, czyli nie będzie kotłowni nie będzie pieniążków, w tym czasie z tytułu samego abonamentu zapłacone będzie 1.300.000,00 zł. Przygotował symulację z pomocą radnego Grzegorza Chłopka, która już dawno powinna być zrobiona. Poinformował, że gdyby gmina wzięła kredyt 350 tys. zł i sama wybudowała tę kotłownię odsetki wynosiłyby, przy założeniu 8% i przy założeniu żadnych dopłat z BOŚ, z Unii Europejskiej, 150 tys. zł. Razem kwota zamknęłaby się w 500 tys. zł. W 2018 roku gmina miałaby kotłownię. Może 10 letnie, ale można byłoby je zmodernizować. W wyniku jednego podpisu gmina straciła ok. 800 tys. zł. Do tego to nie gmina decyduje, jakie jest ciepło w szkole tylko ten pan. To zadecydowało, że się wstrzymał od głosu. Jako wuefista nie podpisałby tej umowy a pan burmistrz ekonomista, nie wie czy nie wyliczył czy działał chwilą, ale podpisał tę umowę. Nie może dać panu burmistrzowi absolutorium, ale też nie zgadza się z tymi zarzutami i dlatego wstrzymał się od głosu.

Lech Ferdynus radny powiedział, że nie przypomina sobie, aby podejmowali na Komisji Rewizyjnej jakąkolwiek uchwałę tym bardziej, że Komisja Rewizyjna nie może podejmować żadnej uchwały. Pani Kołodzińska to tak określiła. To dowodzi tylko temu, że zostało napisane bez konsultacji. Chciałby podkreślić, że zaprotestował i nie podpisał się pod wnioskiem. Częściowo wypracowanym przez Komisję Rewizyjną.

Teresa Waszczenko radna zwróciła się do członków Komisji Rewizyjnej i zapytała czy jest to gra do jednej bramki czy jest to rzeczywiste odniesienie się do absolutorium dla burmistrza. Stricte do budżetu. Stwierdziła, że w to nie powinno się grać, bo robi się to okrutnie. Są to przekłamania, które w takiej narracji podawane tworzą takie klimaty. To są podteksty opiniotwórcze, które starają się zawsze i wszędzie przedstawić w złym świetle to, co się dzieje z samorządem gminnym i to, co się robi dla miasta i mieszkańców, czyli nie robi się nic, prowadzi się oskarżenia, procesy i na tym się skupiają. Uważa, że nie powinno w to się grać. Powinno wypracować się wspólną przestrzeń do działania dla dobra mieszkańców i gminy.

Wiesław Kloch radny odniósł się do słów radnego Ferdynusa, który powiedział, że jest radnym 6 kadencji. Poznał życie. Będzie głosował „przeciwko” ponieważ za remizę płaci się miesiąc w miesiąc za moc zamówioną 1 tys. zł za ogrzewanie. Rocznie wychodzi 12 tys. zł. Te pieniądze składają się na budżet. Taka w gminie jest gospodarka.

Lech Ferdynus radny stwierdził, że był przekonany, że radny głosując kilkadziesiąt razy nad absolutorium dla burmistrza to nauczył się tego na tyle, że wie jak rzeczywiście wygląda wniosek Komisji Rewizyjnej. Zwrócił się do przewodniczącej Rady i powiedział, że do niej trafił wniosek Komisji rewizyjnej, który nie był konsultowany z dużą częścią Komisji Rewizyjnej. Wspomniał również, że przez cztery lata uczestniczyła w posiedzeniach Komisji Rewizyjnej przy opracowywaniu wniosku o udzielenie absolutorium a przez 2 lata była przewodniczącą Komisji Rewizyjnej. Jeśli przeczytała ten wniosek to nie zaniepokoiło ją nic? Że to jest coś nie tak? Że są tam elementy kompletnie niepotrzebne? Można oceniać pana burmistrza w każdej innej sytuacji, ale nie w tym wniosku, który jest bardzo dokładnie określony w ustawie o samorządzie terytorialnym. Czy nie potrafi przeciwstawić się, jako przewodnicząca całej Komisji Rewizyjnej? Przewodniczy całej Radzie a nie może przeciwstawić się jednej radnej, która próbuje zdominować wielu radnych. Czy nie zaniepokoiło jej nic w tym wniosku, że go wysłała? RIO „zjechało” maksymalnie ten wniosek i czy uważa, że jest wszystko w porządku?

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że nie musi odpowiadać na te pytania, bo sam na nie odpowiedział. Stwierdziła również, że nie daje jej spokoju wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie nieudzielenia absolutorium z dnia 29 maja 2012 roku. Komisja Rewizyjna wystąpiła do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z wnioskiem o nieudzielenie absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2011 r. Przytoczyła fragment zapisu z wniosku. Powiedziała, że Komisja też miała uwagi, ale RIO zaopiniowało wniosek pozytywnie. Nic nie napisał pan Kus, że powinni odnieść się tylko do sprawozdania z wykonania budżetu.

Andrzej Danieluk burmistrz stwierdził, że nie oczekuje od Rady udzielenia absolutorium. Pokazuje tylko fałsz i obłudę działania niektórych radnych, poparte nie tylko kłamstwami, ale i działaniami innymi. Za chwilę okaże się, kto pisał z komputera pani Kołodzińskiej. Nie twierdzi, że pani Kołodzińska. Za każdym razem, obojętnie czy przewodnicząca pisze donos do RIO, czy Rada pisze apel do burmistrza – odejść, czy obniżają pensję, są te same argumenty. Nieważne są fakty. Nie chodzi o uzyskanie absolutorium, bo to by było

rzeczywiście bardzo dobre, ale chodzi o obnażenie wszystkich kłamstw, które są pokazywane. Głosowanie inne, uzasadnienie inne, gdzie jest uchwała, na którą powołują się osoby, które się pod tym podpisały. Gdyby było napisane tak jak w 2012 roku we wniosku to uważałby, że nie powinien dostać absolutorium a tu są ewidentne kłamstwa. Każda plotka, każde kłamstwo powtarzane po tysiąc razy staje się prawdą. Zwrócił się do radnego Bartniczuka i powiedział, że uczestniczył w Radzie w tamtej kadencji. Wszystko, co wtedy było robione było robione za zgodą Rady i w związku z tym nie można mówić, co by było gdyby tylko trzeba wrócić do roku 2008. W jakiej sytuacji była gmina, jaki miała budżet i co wtedy było najważniejsze. W 2006 trzeba było cudów żeby spać budżet. W 2007 roku były pomysły radnych, którym zależało na tej gminie i podjęli się trudu wygarnięcia gminy z dołka. Udało się. W 2008 roku została podjęta decyzja a teraz jest zrzucanie winy na burmistrza przy okazji absolutorium za 2013 rok. Bardzo karkołomna i dziwna konstrukcja. Sięganie do pana Buraczka i innych dziwnych tematów zastępczych. Nie oczekuje absolutorium. Natomiast oczekuje od radnych samokrytyki. Nic więcej. Popelniono błąd. Jest zła sytuacja. Nawet niech nikt nie ponosi konsekwencji, ale niech to będzie uznane za błąd przy pracy. Nie brnąć w kłamstwa to są kłamstwa, które sięgają już niewiedomo, jakiego absurdu.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił się do pani mecenas i zapytał czy pani przewodnicząca może ingerować w treść wniosku Komisji Rewizyjnej?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że nie. Jest to wniosek Komisji Rewizyjnej. Można było zwrócić uwagę na jakieś nieważności, ale ingerować w samą treść nie może.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał przewodniczącą Rady czy pisał donos do RIO? Zwrócił się do pana burmistrza i poprosił o przedstawienie uchwały, w której Rada wyraża zgodę na zawarcie umowy z panem Buraczkiem. Mówi pan, że to jest nasza wina. Uchwałę, wypowiedź Bartniczuka który daje przyzwolenie. W momencie, kiedy budowana była druga kotłownia w Medicomie równocześnie z panem Radeckim wnioskował, prosił żeby pan zrobił tak samo jak pan Radecki, zbudował własną kotłownię, żeby nie podpisywać umowy z panem Buraczkiem. Pan powiedział i jeszcze mnie okłamał, że w razie, czego wykupimy te kotłownie, wiedząc o tym, że został wykreślony punkt o możliwości wykupu. Okłamał nas pan burmistrzu. Jeśli mamy trudną sytuację to tym bardziej powinniśmy każdą złotówkę obracać trzy razy a nie podpisywać taką umowę.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że radną jest już ósmy rok. Przyzwyczaiła się do tego, że radni, którzy nie popierają pana burmistrza, mają swoje zdanie to można ich atakować, obrażać, bo burmistrz myśli, że tak może. Żadnego donosu do RIO Rzecznika Dyscypliny Finansów nie wysyłała. Pani zastępca rzecznika pani Urszula Głód van de Sanden zwróciła się do niej, jako przewodniczącej Rady, aby przygotowała opinię o sposobie wywiązywania się z obowiązków służbowych pana Andrzeja Danieluka. I to uczyniła. Korzystała z protokołów sesji, protokołów posiedzeń wspólnych komisji i przygotowała opinię i ją wysyłała. Pan burmistrz kolejny raz powiedział, że wysyłała donos.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał, jaki był koniec tej sprawy? Czy była jakaś odpowiedź?

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że kontaktowała się z panią Urszulą Głód van de Sanden. Dzwoniąc któryś raz z kolei została poinformowana, że odsunięto ją od tej sprawy i żadnych informacji nie uzyskała.

Danuta Bednarz radna zapytała czy cała Rada wypracowywała ten wniosek, który wysłała?

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że sama wypracowała wniosek i wysłała do pani Rzecznik Dyscypliny Finansów.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że pan burmistrz może mówić, co chce. Każdy ma do tego prawo. Stwierdziła, że pan burmistrz zarzucił jej, że przedstawiła same kłamstwa i skieruje wniosek do sądu, prokuratury. Trzyma burmistrza za słowo. Też ma kilka wyciągów z protokołów gdzie burmistrz ją, jej męża i rodzinę obraża. Długo się zastanawiała nad tym czy tego nie uczynić, ale myśli, że powinna tak zrobić. Powiedziała, że na budżet wpłynęło wiele czynników. Nie będzie o wszystkim mówiła a przygotowała sobie wypowiedź. Stwierdziła, że budżet byłby o wiele lepszy gdyby nie było projektów do szuflady, wspomniana kotłownia. W toku wypracowanych prac Komisja Rewizyjna pokazała, że jest wiele nieruchomości, które nie przynoszą dochodów. Komisja zobowiązała pana burmistrza i pracowników merytorycznych, aby wykaz tych nieruchomości był na stronie gminy, w BIP-ie żeby mieszkańcy wiedzieli, jakie nieruchomości są do nabycia. Od lat to nie było robione. Komisja Rewizyjna spowodowała, że 80 h ziemi nie jest wystawiona do sprzedaży. Jest tyle hektarów ziemi może być sprzedanych i to są wpływy do budżetu. Oczywiście budzi też sytuacja płac i zatrudniania. Gminę nie stać na to, aby trzy osoby w gminie zarabiały po ponad 100 tys. rocznie. A są takie. Spółka Golczewska Woda nie przynosi żadnych dochodów. Od 3-4 miesięcy, od ostatniego posiedzenia Komisji Rewizyjnej, pan burmistrz zobowiązał się, że zaprosi osoby zainteresowane sprzedażą wody, rozwojem spółki. Do tej pory nic w tym temacie. Przeczyła definicję, co to jest absolutorium. Za rok albo dwa, może za kilka miesięcy będzie mowa o niegospodarności właśnie w przypadku kotłowni. Wtedy burmistrz powie, że dostał absolutorium i wszystko było ok. absolutorium to akceptacja a nie chce być współodpowiedzialna za ten budżet.

Tadeusz Leus radny powiedział, że przysłuchuje się tym wypowiedziom i robi sobie notatki. Powiedział, że wszyscy po trochę mają rację. Nie można się też nie zgodzić z panem burmistrzem, bo w swojej obronie wyciąga sprawy, zgadzam się z panem burmistrzem w niektórych sprawach, i w uzasadnieniu nie nazwałby tego, że nie są to kłamstwa tylko podane tematy, które rzeczywiście nie dotyczą absolutorium. Będę się posiłkował książeczką, którą dostał na początku i przeczytał taki komentarz. Wydaje się oczywiste, że opinia Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu powinna korespondować z treścią wniosku w sprawie absolutorium dla organu wykonawczego jednakże nie oznacza to, że pozytywna ocena wykonania budżetu jest równoznaczna z wnioskiem o udzielenie absolutorium a negatywna o nieudzielenie. Istotna jest np. odpowiedzialność organu wykonawczego za istnienie określonych sytuacji. Odniosłem się do tego komentarza. Chciałbym powiedzieć, że ta

uchwała składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej pisze: wniosek Komisji Rewizyjnej w części dotyczącej oceny merytorycznej wykonania budżetu nie podlega opiniowaniu przez Izbę. Do oceny wykonania budżetu uprawniona jest wyłącznie Rada. Co niektórzy mówcy przytaczają część, a nie do meritum sprawy. Chciałbym państwu przypomnieć zresztą sołtysi to doskonale wiedzą, nasze szkoły corocznie, na koniec roku mają deficyt. Jedne większe drugie mniejsze. Pani księgową ze szkoły naszej stwierdziła krótko: środki, które na ten rok ześmy przeznaczyci, jako gmina będą około 1 mln zł za niskie na bieżące wynagrodzenia i pochodne. W zeszłym roku, mówimy o 2013 roku, szkoła w Wysokiej Kamieńskiej żeby ratować sytuację zakupiła we wrześniu węgiel, ale przesuwamy płatność na ten rok. Dla Regionalnej Izby Obrachunkowej jest istotną rzeczą słupki. Pan burmistrz oczywiście te słupki umie ułożyć i one się zgadzają. Wpływy, wypływy, przychody, rozchody i one będą się zgadzać, ale ten stan faktyczny jest taki, że z roku na rok te nasze szkoły generują coraz większy niedostatek finansowy i pod koniec roku znowu będzie awantura, skąd wziąć, ile dać i co z tym zrobić. Mówimy tu o gospodarności. Rok temu w GOKiSie prowadziliśmy batalię o temat śmieci. Ile te śmieci mają kosztować. Pan burmistrz nie poczynił wysiłku żeby podjąć ten temat i usiąść z pracownikami, obliczyć. Wynajął firmę, wydał 20 tys. zł. Firma sugerowała 15 zł za segregowane i 19 zł za niesegregowane. Jak się to ma do rzeczywistości to będziemy zaraz pracować na temat śmieci to się okaże. To są pieniądze, uważam, niepotrzebnie wydane i ja panu burmistrzowi w ciągu 5 minut z głowy wyliczyłem orientacyjną stawkę śmieci. Można było to zrobić naszymi pracownikami, naszym sumptem. Byłaby jakaś forma oszczędności. Nie bez powodu w zeszłym roku Rada obniżyła panu burmistrzowi wynagrodzenie, podjęła uchwałę apel, dlaczego, że coś złego w naszej gminie się dzieje. To jest taki dla pana sygnał. Coś jest nie tak. Prawda? Tak jak pani przewodnicząca Kołodzińska powiedziała, że udzielenie absolutorium jest tak jakby rozgrzeszeniem finansowym. Ja nie chcę pana oceniać, ale jest to ostatnia kadencja naszej tutaj Rady, ja nie chcę wziąć na siebie tej odpowiedzialności za stan finansów, bo domyślam się, że zaraz wyjdą ukryte takie sprawy. Niech pan weźmie to na siebie, żeby odpowiedzialność za stan finansów pan niech bierze na siebie, czyli będę głosował za przyjęciem tej uchwały. I jeszcze jedną taką sprawę mam. Nie wiem, kto, nie wiem, dlaczego, ale rozgłos naszego Golczewa w świecie jest, że w Golczewie strzelają. Dzisiaj jesteśmy świadkami następnego strzału. Następny atak. Na osobę. Czy może to być przyczyną związku z dzisiejszą tą sesją? Nie wiem. Widzę, że jest jedna osoba atakowana i to już jest przykre.

Przewodnicząca obrad zwróciła się do radcy prawnego i zapytała czy wniosek Komisji Rewizyjnej jak również opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie o tym wniosku pomaga radnemu w podjęciu decyzji? Radny nie musi się kierować wnioskiem Komisji i opinią RIO.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że tak.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła uchwały w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r. 7 głosami „za”, przy 8 głosach „przeciw”.

Uchwała nie została podjęta.

Teresa Waszczenko radna wniosła o rozszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r. jako pkt. 6.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek radnej Teresy Waszczenko 8 głosami „za”, 5 głosami „przeciw” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny powiedziała, że zgodnie ze statutem, jeżeli pojawi się nowa uchwała, Komisje i burmistrz, jeżeli nie są wnioskodawcą mają obowiązek zaopiniować taką uchwałę i w związku z tym przewodnicząca jest uprawniona do ogłoszenia przerwy w tym celu. Można wykorzystać tę przerwę do zapoznania się z uchwałą i zaopiniowanie jej w Komisjach.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 16⁵⁵,
o godz. 17¹² wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad przytoczyła zapis § 78 pkt 2 statutu Gminy Golczewo i zapytała radcę prawnego czy grupa radnych może wystąpić z wnioskiem o udzielenie lub nieudzielenie absolutorium burmistrzowi?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że Komisja Rewizyjna sporządziła wniosek o nieudzielenie absolutorium burmistrzowi. W związku z wypracowaniem takiego wniosku, który przedłożyła radzie został sporządzony projekt uchwały. To są dwa rozbieżne dokumenty. Projekt uchwały to jest jeden dokument a wniosek Komisji to jest drugi dokument. Żaden przepis nie zakazuje grupie radnych wszczynania procedury uchwałodawczej w tym zakresie. W zakresie przygotowania projektu uchwały o udzielenie absolutorium.

Tomasz Bartniczuk radny stwierdził, że z tego wynika, że Komisja Rewizyjna składa jeden wniosek a grupa radnych jednocześnie może złożyć drugi wniosek przeciwny?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że teoretycznie może. Nie został przegłosowany wniosek, o nieudzielenie absolutorium. Logiczną konsekwencją tego jest wypracowanie stanowiska w sprawie udzielenia absolutorium było zgłoszenie przez grupę radnych wniosku o podjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium.

Przewodnicząca obrad zapytała, na jakiej podstawie prawnej? Grupa radnych nie przyjęła

wniosku i nie ma rozstrzygnięcia. Na jakiej podstawie prawnej tak trzeba postąpić dalej?

Katarzyna Kurkierewicz radca prawny odpowiedziała, że można było zostawić to na takim etapie, jeżeli Rada by miała taką wolę, że nie ma rozstrzygnięcia. Został złożony wniosek i został procedowany. Został przyjęty i wprowadzony do porządku obrad.

Tomasz Podleśny radca prawny powiedział, że to nie jest tak, że są w stanie w każdej sytuacji odpowiedzieć na podstawie, jakiego przepisu coś wnioskuje. Prawo nie jest na tyle kazuistyczne żeby można było znaleźć tutaj rozstrzygnięcie. W jego wieloletniej praktyce nie znajdzie przepisu, co w tej sytuacji zrobić. Osobiście uważa, że wniosek Komisji Rewizyjnej był błędnie sformułowany. Merytorycznie dotyczył treści negatywnej, kto jest za nieudzieleniem absolutorium burmistrzowi. Przepis mówi, że Komisja formułuje wniosek o udzielenie lub nieudzielenie burmistrzowi absolutorium. Nieprzyjęcie, w założeniu uchwały o nieudzielenie absolutorium, prowadzi do patowej sytuacji, jaka teraz jest. Jego zdaniem Rada, jako ciało kolegialne, mające moc rozstrzygać o sprawach samorządu, musi sama z tego wybrnąć i pójść dalej. Dlatego pojawił się projekt podjęcia jednak uchwały, która zakończy procesowo tą sytuację. Taka uchwała jest jedynym możliwym prawnie dopuszczonym wyjściem, chociaż nie znajdzie na to przepisu, który wprost powie, że trzeba teraz tak postępować. Należy jednak w formie uchwały rozstrzygnąć czy udzielić panu burmistrzowi absolutorium czy nie. Ta wola musi być wyrażona. Zawsze był orędownikiem, aby treść uchwały, pomimo, że przepis mówi, że komisja może iść w jedną czy drugą stronę, żeby treść uchwały miała charakter pozytywny. Niepodjęcie takiej uchwały daje znak panu burmistrzowi, że nie daje się mu absolutorium. To, że poszło się w drugą stronę doprowadzono do patowej sytuacji. Można się zastanawiać czy Komisja powinna złożyć odrębny wniosek. Jego zdaniem nie, bo Rada jest ciałem kolegialnym, które w tym zakresie jest władne rozstrzygać i pojawiła się propozycja rozstrzygnięcia pani wiceprzewodniczącej. Uważa, że w ten sposób można to rozstrzygnąć.

Przewodnicząca obrad poprosiła sekretarza gminy, aby się do tego odniósł.

Ireneusz Wilk sekretarz gminy powiedział, że jest to powrót do podobnego wątku, który miał miejsce w przypadku wniosku Komisji. RIO w swoim rozstrzygnięciu wskazała, że Komisja naruszyła prawo w związku z tym, że przyjęła odmienny werdykt w stosunku do przedmiotu uchwały. To samo jest w tym samym kontekście teraz. Jeżeli będzie wniosek pozytywny, przedmiot uchwały, a będzie wynik odmienny to znaczy, że Rada nie udzieliła absolutorium. Orzecznictwa w tym temacie są rozbieżne. Jest taka sytuacja, że po wejściu w życie ustawy o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza, prezydenta ten zapis był jednobrzmiący z ustawą o samorządzie powiatowym i wojewódzkim. Jeżeli przedmiot uchwały był pozytywny a uchwała nie uzyskała bezwzględnej większości głosów to z ustawy wynik jest negatywny. W 2001 roku w tej ustawie zmieniono art. i jest odmienny charakter prawny. Jeżeli będzie sformułowany projekt uchwały za udzieleniem absolutorium i będzie w tym przypadku 8 głosów „za” to absolutorium jest udzielone. Uchwała zostanie podjęta. Jeżeli będzie poniżej Rada nie podejmie uchwałę a nie tak jak powiedział radca prawny, że Rada nie udzieliła absolutorium. Odnosząc się do wniosku, który był procedowany, jeżeli jest sformułowany

negatywnie, za nieudzieleniem absolutorium i wynik jest odmienny to nie znaczy, że Rada nie udzieliła absolutorium. Odmienny stan prawny. Jest za opcją gdzie jest powiedziane, że przedmiot uchwały na tak a rezultat jest odmienny to znaczy, że nie została podjęta uchwała w tym przedmiocie.

Tomasz Bartniczuk radny przypomniał, że w tej kadencji już raz tak było. W głosowaniu było 7 głosów „za” a 8 głosów „przeciw” i nie głosowano odwrotnej uchwały. Nikt nie podpowiedział, żeby głosować odmienny projekt.

Janina Kołodzińska radna przytoczyła zapis § 78 statutu Gminy Golczewo.

Tadeusz Leus radny powiedział, że zaistniał jakiś paradoks zresztą już nie pierwszy raz z panią mecenas się nie zgadza i stanowczo protestuje w związku z zaistniałą sytuacją, bo tu się próbuje naciągnąć prawo. Nie będzie brał udziału w pracach nad tą uchwałą. Protestuje i żąda zapisania tego w protokole. Dwóch mecenasów, którzy jawnie próbują nadużyć prawo. Manipulacja. Nie o taką demokrację walczył. Uważa, że Rada podjęła jakieś rozstrzygnięcie dotyczące absolutorium. Czy będzie takie czy takie? Nie można drugi raz tego samego na tej samej sesji, zresztą w tej chwili, co mam podjąć drugi raz to samo? Już jest rozstrzygnięcie. Poza tym prawo wymaga opinii RIO do projektu uchwały. Gdzie jest opinia RIO? *(Radni zwrócili uwagę, że do wniosku)* Przyznał rację. Przeprosił. Gdzie jest wniosek do tej uchwały? Gdzie jest opinia RIO do wniosku do tej uchwały? Radni już dzisiaj pracowali, podjęli decyzję taką czy taką. Czy się komuś podoba czy nie i zamyka temat. Protestuję na sposób postępowania i wyłącza się z pracy nad projektem tej uchwały.

Lech Ferdynus radny zwrócił uwagę, że sprawa jest oczywista po wypowiedziach radców prawnych. Przegłosowano wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały, który został sporządzony przez grupę radnych. To jest prawidłowe. Stwierdził, aby głosować nad tym wnioskiem. Była przerwa i się wszyscy rozbiegli. zaproponował, aby zrobić kolejną przerwę i popracować nad tym projektem uchwały.

Tomasz Bartniczuk radny poprosił o przytoczenie gdzie była taka sytuacja i tak było głosowane.

Tomasz Podleśny radca prawny powiedział, że wyjątkowość tej sytuacji polega na tym, że robiony jest wykład prawny. Powiedział, że to, co przytoczył pan sekretarz to jest wszystko prawda. W 2001 nastąpiła zmiana ustawy i dzisiaj w ustawie o samorządzie powiatowym jest jednoznacznie powiedziane, że niepodjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium jest jednoznacznie z nieprzyjęciem absolutorium. Skądś są te różnice, że w ustawie o samorządzie gminnym rozróżnia się te dwie sytuacje, że komisja wnioskuje o udzielenie bądź nieudzielenie absolutorium. Zawsze stara się korzystać z wzorców judykatury. Jego rolą jest bycie wsparciem a wydaje się, że spotyka się z jakimiś zarzutami jakby chciał utrudnić to procedowanie. Przytoczył zapis uchwały Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 2010 roku. Odpowiadając na pytania radnego powiedział, że tą całą procedurę przerobił łącznie z Naczelnym Sądem Administracyjnym na podstawie uchwały podjętej w

Gminie Pyrzyce. Całą procedurę od Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego do Naczelnego Sądu Administracyjnego przegrał. Złożył Radzie pewną propozycję żeby z tego wybrnąć. Jeżeli Rada poczuwa się, że jest to próba manipulowania sesją to przeciwko temu protestuje. Uważa, że taki zarzut jest nie na miejscu. Rada podejmuje uchwałę i radni mogli niezgodzić się na wprowadzenie projektu uchwały do porządku obrad i nie byłoby tematu.

Ireneusz Wilk sekretarz gminy przytoczył zapis § 18a ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Jeżeli jest mowa o wniosku to mówimy też o inicjatywie uchwałodawczej. Komisja Rewizyjna jako jedyny podmiot jest upoważniona do tego żeby wystąpić do Rady z inicjatywą uchwałodawczą, czyli z wystąpieniem z projektem który będzie procedowany na sesji objętej udzieleniem bądź nieudzieleniem absolutorium. Jest kwestia czy na tej samej sesji można podjąć drugą uchwałę a jeżeli tak to patrząc na ust. 3 tego art. wymagany jest wniosek Komisji Rewizyjnej, jako jedynego organu, który może z tym wnioskiem wystąpić do Rady. Ten przepis nie stanowi o tym, że jeżeli nie przeszła jedna uchwała to można drugą.

Lech Ferdynus radny zgłosił wniosek formalny o ogłoszenie przerwy żeby usiąść do tego i przygotowali się do głosowania nad projektem uchwały.

Przewodnicząca obrad przytoczyła zapis § 32 statutu Gminy Golczewo. Stwierdziła, że są rozbieżne stanowiska odnośnie tego czy ta uchwała może być procedowana czy nie, czy grupa radnych może wystąpić z takim wnioskiem czy nie. Od pani mecenas dowiedziała się, że został rozszerzony porządek obrad o pkt. 15 i 16 i Komisje też powinny zaopiniować te projekty uchwał w związku z tym zarządzi dłuższą przerwę. Poprosiła Komisje, aby wypracowały stanowiska.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 17³⁰,
do godz. 14⁰⁰ dnia 26 czerwca 2014 r.*

Przewodnicząca Rady wznowiła obrady XLIII sesji o godzinie 14⁰⁰, zakończyła o godz. 19²⁵.

Przywitała wszystkich radnych i zaproszonych gości.

Stwierdziła kworum i poinformowała, że w II części sesji udział bierze 14 radnych, na ustawowy stan 15 radnych. Nieobecny radny Grzegorz Chłopek. Usprawiedliwiony.

Lista obecności stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

W obradach sesji uczestniczyli: Andrzej Danieluk burmistrz Golczewa, Józef Malec zastępca burmistrza, Barbara Deszyńska skarbnik gminy, Ireneusz Wilk sekretarz gminy, Zbigniew Olech radca prawny, Emilia Dobrowolska dyrektor Szkoły Podstawowej w Wysokiej Kamieńskiej, Marek Maślak kierownik Zakładu Usług Publicznych w Golczewie, Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Golczewie, Barbara Urbanowicz dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Golczewie, Waldemar Pakuła przewodniczący Zarządu Osiedla Golczewo oraz sołtysi wsi.

Lista obecności stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Przewodnicząca Rady przedstawiła porządek obrad po przerwie.

6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.

7. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”.
8. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.
9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo”.
10. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
12. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.
13. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie.
14. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik.
15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamieńskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.
16. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr XXI/173/2001 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 28 grudnia 2001 roku w sprawie likwidacji SPZZOZ w Kamieniu Pomorskim.
17. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim w sprawie zmiany Uchwały Nr VI/38/2006 Rady Powiatu w Kamieniu Pomorskim z dnia 29 grudnia 2006 roku w sprawie likwidacji Samodzielnego Szpitala Powiatowego im. Heliodora Świącickiego w Kamieniu Pomorskim.
18. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.
19. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
20. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
21. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
22. Zakończenie obrad.

Andrzej Danieluk wniósł o wycofanie z porządku obrad punktów 16 i 17 ze względu na to, że uchwały są bezprzedmiotowe. Bez opinii Rady Miejskiej w Golczewie, Rada Powiatu podjęła uchwałę o likwidacji szpitala.

Teresa Waszchenko radna wniosła o wycofanie z porządku obrad uchwały grupy radnych w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r. Uchwała ta wzbudza

dużo kontrowersji i jest wiele opinii na ten temat. Żeby nie było żadnych sporów grupa radnych postanowiła wycofać ten projekt.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek burmistrza 13 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

W wyniku jawnego głosowania radni odrzucili wniosek radnej Teresy Waszczenko głosując 7 głosów „za” 1 głos „przeciw” 6 głosów wstrzymujących się”.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że przy zmianie porządku obrad musi być bezwzględna większość.

Zbigniew Olech radca prawna poinformował, że nie zmieniono porządku obrad w punkcie 6 tylko nie ma, nad czym głosować, ponieważ wnioskodawca wycofał swój projekt. Będzie pusty punkt.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 14¹⁵,
o godz. 14³⁰ wznowiono obrady*

Przewodnicząca obrad przedstawiła porządek obrad po zmianach.

6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.
7. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”.
8. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.
9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo”.
10. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo.
11. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.
12. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.
13. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie.
14. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik.
15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamińskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.
16. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.

17. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonanych czynności w okresie między sesjami Rady.
18. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych.
19. Zapytania, oświadczenia i komunikaty.
20. Zakończenie obrad.

6. Projekt uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa za 2013 r.

Teresa Waszczenko radna wycofała projekt uchwały.

7. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”.

Józef Malec zastępca burmistrza przedstawił projekt uchwały w sprawie dotacji do 60 tys. zł na realizację zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106”. Ciąg chodnika w ciągu drogi 106 jest tylko częścią tego zadania. Zadanie obejmuje również ulicę Papieża Jana Pawła II od parkingu przy ARiMR do zakrętu, do skrzyżowania łącznie z przejściem do Polomarketu. Gmina nie dofinansowuje drogi wojewódzkiej, tylko w części. Na podstawie porozumienia, które było przekazane jest zapis, że Zarząd Dróg Wojewódzkich, Marszałek dofinansowuje w kwocie 20 tys. zł ten odcinek reszta należy do gminy. To zadanie zostało zlecone Zarządowi Dróg Publicznych, ponieważ robię to w sposób uproszczony zupełnie inny niż gmina miałyby to robić. Gmina musiałaby wystąpić o pozwolenie na budowę, zrobić projekt. Te wszystkie czynności robi Zarząd Dróg. Fundusze na to są zabezpieczone w budżecie. Ostatnie rozstrzygnięcia przetargów na budowę tego typu obiektów wynosiły 200 zł za mb. Całe zadanie może się zmieścić w granicach 40 do 50 tys. zł. Przeznaczając tę kwotę jej część wróci, ponieważ taki jest zapis, że niewykorzystane środki wracają do gminy. To miejsce zostało uznane za jedno z najbardziej niebezpiecznych miejsc w gminie. Takich miejsc jest kilka. Ze względu na to, że wielko powierzchniowy sklep generuje takie a nie inne sytuacje, przewija się tam bardzo dużo ludzi, bardzo dużo pojazdów. Ludzie chodzą po nieoznaczonych miejscach. Takie rozwiązanie jest słuszne, chociaż jest wiele innych zadań, które są również dla Gminy potrzebne. Zrozumiałe są wystąpienia radnych, że potrzeba jest w innych miejscach, ale to miejsce jest najbardziej niebezpieczne. Wniósł o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że w tamtym roku było realizowane zadanie budowa chodników w Baczysławiu i Kretlewie. Zarząd Dróg Wojewódzkich uwierzył, że zostanie dofinansowane. Rada nie dołożyła tytu pieniędzy ile miało być dołożonych w związku z tym rozmowy były dziwne i bardzo trudne. Dzięki uprzejmości Marszałka Drożdża powrócono do rozmów. Są one nadal kontynuowane. W Gminie są dwa newralgiczne punkty to w Golczewie przy Polomarkecie i w Wysokiej przejście do szkoły. Uzgodniono, że w tym roku będzie zrobione Golczewo a w przyszłym roku chodnik przy drodze wojewódzkiej w Wysokiej. Cały czas negocjowane są warunki tej umowy z panem Marszałkiem. Porozumienie zostanie podpisane po poparciu przez Radę tej uchwały. Proporcje dofinansowania mogą ulec jeszcze zmianie na korzyść gminy, ale gmina musi minimum dobrej woli wykazać.

Lech Ferdynus radny powiedział, że mieszka w pobliżu tego przejścia. Zaproponował, aby zrobić ten chodnik w takiej koncepcji żeby to miało wygląd i było funkcjonalne. Jest to wjazd od strony Gryfic i Nowogardu i powinno być to wykonane tak, aby się tego nie wstydić, żeby to funkcjonowało. Jest to bardzo dobry program i możliwość wykorzystania pieniędzy żeby to zrobić. Zaapelował do radnych żeby poczuli się odpowiedzialni i żeby mogli później iść do tych ludzi i powiedzieć, że jest zrobione i jest bezpiecznie. Wniósł o głosowanie imienne przy tej uchwale.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie wniosek radnego Lecha Ferdynusa.

W wyniku jawnego głosowanie wniosek został przyjęty 8 głosami „za” przy 6 głosach „wstrzymujących się”.

Tadeusz Leus radny powiedział, że nie jest przeciwny planowanej inwestycji. Jest za rozwiązaniem bezpieczeństwa poprzez budowę tego chodnika. Stwierdził, że trzeba zrobić to jak najszybciej. Pan burmistrz oczernił radnych w gazetkach, że tego nie chcą, co jest nieprawdą. Uchwała nie wskazuje, że chodnik będzie budowany na ulicy Papieża Jana Pawła II, ale pan burmistrz to potwierdza. Opierając się na faktach stwierdził, że pan burmistrz wiele razy mijał się z prawdą. Poprosił o porozumienie, w którym zawarto jak ma to wyglądać, w którym miejscu ma to być położone, ile ma to kosztować, ile Gmina wyda piąteków, ile dołoży Zarząd Wojewódzki zapytał gdzie jest podpis pod porozumienie? Powiedział, że gdyby był bystrzejszy sam by napisał porozumienie, w którym Zarząd Dróg pokryje 100 % i wybuduje sam chodnik. Powinno być wszystko skonkretyzowane. Na jakiej podstawie? Uzgodnienia, warunki, zasady ustalone. Zapytał ile da Zarząd Dróg Wojewódzkich jak chodnik może kosztować, 40 tys. zł a Gmina da 60 tys. zł? Gmina sfinansuje to w 100 % zawiązką. Chciałby zobaczyć podpisane porozumienie i na podstawie tego podjąć decyzję. Pan burmistrz go nie przekonał. Postępowanie pana burmistrza nazwał improwizacją. Brak jest dokumentów potwierdzających słowa burmistrza. Na komisjach było powiedziane, że jeszcze nie jest do końca wypracowana koncepcja a już wiadomo, że 60 tys. zł trzeba dać. Porozumienie pokaże tę koncepcję. Przypomniał, że pan burmistrz swego czasu prosił Radę o 50 tys. zł na zakup ziemi w Ronicy i obiecał, że reszta wróci do kasy. Zabrakło tych 50 tys. zł i już nie wierzy panu burmistrzowi.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że po ostatniej sesji wypłynęła sensowna propozycja radnego Marksa. Był zobaczyć tę drogę i uważa, że te 100 metrów chodnika jest niepotrzebne. Zaproponował, aby chodnik zacząć od możliwie minimalnej odległości od skrzyżowania i wtedy ten chodnik będzie o 100 metrów krótszy. Jego koszt będzie mniejszy. Powinno się koszty ciąć, żeby były jak najmniejsze. Może należałoby zastanowić się nad taką propozycją?

Jaromir Marks radny stwierdził, że pan burmistrz powiedział, że jest otwarty na rozmowy. Koszt dużo by się zmniejszył, że chodnik był do wjazdu a nie do schodów. Najpierw trzeba podjąć decyzję żeby dofinansować a dopiero później rozmawiać.

Józef Malec zastępca burmistrza stwierdził, że radnego Leusa nie da się przekonać, bo ma swoje zdanie. Chodzi o formę załatwiania sprawy. Żeby cokolwiek podpisać porozumienie albo umowę to trzeba najpierw mieć gwarancję, że będą pieniądze. Stąd projekt uchwały o zabezpieczenie środków na ten cel. Jest projekt porozumienia. Ten projekt może być zmodyfikowany w zależności od tego, jakie to będą pieniądze i jakie będą ustalenia. Były przedstawione dwie koncepcje. Jedna od wejścia Spółdzielni Nowa od schodów a druga od ulicy Sadowej od wjazdu przy starej kotłowni. Po za tym wykorzystane będzie całe 20 tys. zł, które daje Zarząd Dróg. Nie można żądać projektu skoro porozumienie jest niepodpisane. Najpierw musi być zabezpieczenie środków, porozumienie, projekt i przetarg. Przetarg dopiero rozstrzygnie, jaki jest koszt zadania. Innego rozwiązania nie ma.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że przy budowie chodników w Baczysławiu i Kretlewie było przedstawione podpisane porozumienie.

Tadeusz Leus dodał, że na poprzedniej sesji ten temat był omawiany i padła propozycja ze strony radnych, aby na tę sesję zaprosić kogoś z Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że mieszkańcy mają do niego pretensje, że nie reaguje na kłamstwa. To, co robi radny, Leus to jest manipulacja. Nieprawda jest, że radni nie są przeciwni budowie chodnika. Takie było głosowanie na ostatniej sesji. Gdyby ziemia kosztowała więcej niż 50 tys. zł w Ronicy to już dawno by miał zarzut. Dowolne zonglowanie faktami, manipulacja dokumentami. Pokazywanie projektu. Bzdury.

Przewodnicząca obrad uważa, że radny Leus ma rację. Pan burmistrz w broszurce Golczewo w pigułce napisał, że zdaniem grupy radnych ta inwestycja nie jest potrzebna. Radni na sesji wypowiadali się, że są za budową chodnika. Chodnik jest potrzebny. W tamtym projekcie uchwały do przekazania była kwota 60 tys. zł a w tej uchwale jest do 60 tys. zł. Uchwała została zmieniona. Radni byli przeciwni zapisowi w uchwale. Szkoda, że pan burmistrz nie wypisał nazwiska radnych, którzy głosowali przeciw.

Burmistrz Andrzej Danieluk stwierdził, że Rada zajmuje się zbędnymi rzeczami. Podpisuje się pod tym, co jest napisane w tej broszurce. Powiedział, że przewodnicząca obrad wbrew faktom twierdzi, że wcześniej było 60 tys. a teraz jest do 60 tys. zł. Teraz i wówczas pan

burmistrz tłumaczył, że najpierw następuje realizacja potem rozliczenie na podstawie tego rozliczenia następuje zwrot pieniędzy, które są niewykorzystane. Zarząd Dróg Wojewódzkich gwarantuje 20 tys. zł. Niezależnie od tego czy jest napisane 60 czy do 60 tys. kwestia rozliczenia decyduje ile pieniędzy będzie z powrotem. Dopóki nie ma uchwały ustalenia są takie, że 20 tys. daje Zarząd Dróg Wojewódzkich, czyli Marszałek resztę Gmina i z tych 60 będzie zwrot, co zostanie.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę, że jak nie zagłosują to nie ma znaczenia. Mieszkańcy zostali już poinformowani, że grupa radnych była przeciw budowie chodnika. Zapytała czy definitywnie zakończono rozliczenie budowy chodnika w Baczysławiu i Kretlewie?

Barbara Deszyńska skarbnik stwierdziła, że finansowo jest wszystko rozliczone.

Edward Żurawski radny stwierdził, że ta kwestia powinna być rozpatrywana na sesji budżetowej. Wtedy zostało to „klepnięte” i nikt się nie pytał jak to będzie wyglądało, z której strony będzie chodnik. Odniósł się do chodnika w Baczysławiu i Kretlewie ile trzeba było stoczyć bojów żeby ten chodnik powstał. Zapytał czy ktoś pamięta jak wyglądało głosowanie? Przytoczył wypowiedź jednego z radnych, że w Kretlewie jest ponad pół kilometra chodnika a w innych miejscowościach nie ma wcale. To się zgadza. Tylko ruch w miejscowościach Kretlewo, Baczysław, Wysoka Kamieńska, Golczewo a wziąć w innych miejscowościach. Głosowanie przeszło tylko jednym głosem. Zawsze był za bezpieczeństwem. Jest za budową tego chodnika, bo inaczej nie może głosować. Zapytał, co by się stało gdyby Gmina za swoje pieniądze zrobiła coś dla mieszkańców?

Wiesław Kloch radny zapytał, dlaczego, gdy powstawał Polomarket nikt nie dopilnował żeby i oni współfinansowali, chociaż część chodnika. To jest ich interes żeby klienci tam przychodzili.

Danuta Bednarz radna poinformowała, że była przeciwna budowie chodnika, ponieważ była niedoinformowana. Uważała, że będzie od pierwszych schodów przy przystanku PKS a jest to bezcelowe. Tak można zrobić jak ma się dużo pieniędzy. Zmieniła zdanie, kiedy dowiedziała się, że zostanie to przesunięte. Kawałek chodnika będzie na tej drodze i chodnik będzie skręcał w drogę gminną. Nie rozumie radnych. Sama wystąpiła z 200 podpisami do Zarządu Dróg, do burmistrza z wnioskiem o chodnik w Wysokiej Kamieńskiej i ona powinna być przeciwna. Z satysfakcją będzie głowę wysoko nosiła, że za jej kadencji został tam zrobiony chodnik. Życzy innym Radom, aby burmistrzowie mieli pomysły na takie inwestycje.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że nie zostały zakończone rozmowy w Polomarketem w tym temacie.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że to bardzo dobrze, że Polomarket będzie to współfinansował i chciałaby, aby to było zapisane w tym porozumieniu. Zaapelowała do pana burmistrza, aby przyjął inny styl rozmowy z radnymi. Obrzucanie w kółko, że kłamią a sam

jest super prawdopodobny to tak nie może być. To od niego zależy, jaki będzie dialog rozmowy. Zwróciła się do radnego Żurawskiego i powiedziała, że pieniądze były rzeczywiście w budżecie przeznaczone na chodniki, ale nie było powiedziane gdzie, na jakie. Potrzeb „chodnikowych” w różnych miejscach jest wiele. Nikt nie mówi, że chodnik przy Polomarkecie jest niepotrzebny. Chodzi o wydatkowanie pieniędzy. Porozumienia nie ma, są dwie koncepcje, ale to wszystko nie ma pokrycia w projektach ani w strategii. Wszystko jest wirtualne.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy powiedziała, że nie podpisuje porozumienia bez zgody Rady na konkretną inwestycję. Nie może przekazać i nie może podpisać takiego porozumienia. Porozumienie bez jej kontrasygnaty jest nieważne. Dopiero po podjęciu uchwały może podpisać to porozumienie.

Teresa Waszczenko radna nawiązała do słów pani skarbnik i powiedziała, że procedury są takie a nie inne. Potrzeby są duże w całej gminie i nie sprosta się im od razu. Jak jest szansa dofinansowania i skorzystania z pieniędzy to nie rozumie wypowiedzi niektórych radnych. Logiczne jest, że należałoby wykorzystać pieniądze, które chcą dać gminie.

Tomasz Bartniczuk radny odniósł się do słów radnej Danuty Bednarz i powiedział, że ma rację. Nikt nie jest przeciw tylko nie zgadzają się z koncepcją. To jest pierwszy raz, kiedy uchwała została dopracowana przez wszystkich. Uważa, że ten chodnik nie powinien być taki długi. Dodatkowo jest tam skarpa, którą trzeba będzie „wyskarpować” a to będzie dodatkowy koszt albo zrobić wysoko chodnik. Jak będzie tak jak jest koncepcja od Sadowej to będą wszyscy zadowoleni i koszt będzie niższy. Należy budować z głową. Nie, bo ktoś daje to trzeba budować i później nikt po tym chodniku nie będzie chodził. Chodzi o taki chodnik, który będzie używany, będzie bezpieczny, z którego wszyscy będą zadowoleni.

Edward Żurawki radny zapytał jak było zapisane to 60 tys. w budżecie? Na chodniki czy na chodnik przy drodze nr 106?

Barbara Deszyńska skarbnik powiedziała, chodniki przy drogach wojewódzkich. Są dwie pozycje na drogi wojewódzkie i powiatowe.

Tadeusz Leus radny odniósł się do słów radego Żurawskiego i zapytał czy ruch w Uniborzu jest mniejszy niż w Kretlewie? Jest to ta sama droga 106. Chodziło mu o brak chodników w Uniborzu. Nawiązał do porozumienia, które jest, ale nie ma na to dokumentów. Dofinansowanie 20 tys. zł. Nie został przekonany przez pana burmistrza i nie wierzy mu na słowo. Chce konkretne zapisy, dokumenty albo przynajmniej przedstawiciela Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Przewodnicząca obrad zwróciła uwagę radnemu Leusowi, że się przejęczył. Pan burmistrz nie powiedział, że ma podpisane porozumienie.

Józef Malec zastępca burmistrza poinformował, że w Uniborzu przy drodze 106 też jest

chodnik. Poprosił, aby radnych nie wprowadzać w błąd.

Jaromir Marks radny złożył wniosek formalny o zakończenie dyskusji.

Przewodnicząca obrad zapytała czy ta druga koncepcja zawarta jest w tej uchwale?

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że pierwsza koncepcja była omawiana na poprzedniej sesji i nie przeszła a teraz jest mowa o drugiej koncepcji od ulicy Sadowej.

Przewodnicząca obrad poddała wniosek radnego Jaromira Marksa pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania wniosek został przyjęty 13 głosami „za” przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod imienne głosowanie.

1. Bartniczuk Tomasz – „za”
2. Bednarz Danuta – „za”
3. Cieślikiewicz Wanda – „za”
4. Ferdynus Lech – „za”
5. Iwaszko Gabriela – „za”
6. Kalczyński Marek – „wstrzymał się”
7. Kloch Wiesław – „za”
8. Kołodzińska Janina – „wstrzymała się”
9. Leus Tadeusz – „wstrzymał się”
10. Madej Barbara – „za”
11. Marks Jaromir – „za”
12. Pastryk Beata – „wstrzymała się”
13. Waszczenko Teresa – „za”
14. Żurawski Edward – „za”

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/258/2014

w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego na

dofinansowanie zadania pn. „Budowa chodnika w miejscowości Golczewo w ciągu drogi wojewódzkiej nr 106” 10 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/258/2014 stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

8. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedziała, że plan obejmuje tereny w części tych obrębów gminy o łącznej powierzchni 201,9 h. Przedmiotem uchwały jest przeznaczenie terenów o dotychczasowym użytkowaniu rolniczym na tereny rolnicze z dopuszczeniem lokalizacji elektrowni wiatrowych wraz z urządzeniami infrastruktury technicznej z możliwością lokalizacji zabudowy zagrodowej. Ten temat był omawiany wielokrotnie.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały projekt uchwały. Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił się do radcy prawnego. Przypomniał, że na ostatniej sesji inwestor powiedział, że nie potrzebuje tej uchwały a i tak te wiatraki zrobi. Poprosił o wyjaśnienie, na jakiej zasadzie?

Zbigniew Olech radca prawny wyjaśnił, że decyzja pozwolenia na budowę musi być zgodna albo z planem zagospodarowania przestrzennego albo decyzją lokalizacji celu publicznego, ale to nie jest tego typu inwestycja, albo z decyzją o warunkach zabudowy, gdy nie ma planu. W sytuacji, gdy ktoś składa wniosek o warunki zabudowy na podstawie, których później wydawane jest pozwolenie, taki wniosek się składa do wójta, burmistrza, prezydenta gminy, na której terenie ma być budowa, jeżeli jest praca nad planem to musi być to postępowanie o wydanie warunków zabudowy zawieszona, bo możliwe, że będzie plan, który rozstrzygnie sprawę generalnie a nie tylko jednostkowo. Maksymalny okres zawieszenia, kiedy można inwestora trzymać w zawieszeniu, to jest 9 miesięcy. Ten okres już minął i tym samym składa wniosek o warunki zabudowy i musi dostać odpowiedź w ciągu 2 miesięcy, bo taki jest maksymalny czas na wydanie decyzji, w ramach, którego, gdy wniosek będzie kompletny, warunki, które określą mu, na jakich warunkach będzie mógł coś wybudować lub nie. Jeżeli te warunki zostaną określone a inwestor spełni te warunki może złożyć wniosek o pozwolenie na budowę już do starosty. Jak dostanie pozwolenie na budowę, starosta ma 65 dni na

rozpatrzenie projektu i tam już trzeba złożyć projekt budowlany. Jak decyzja będzie ostateczna to będzie można budować. Uczestnikiem postępowania zarówno o warunki i pozwolenie będą nieruchomości, na które oddziałują ta działka. Najczęściej się mówi o bezpośrednich sąsiadach. Te osoby też będą mogły się wypowiadać w tym temacie, ewentualnie organizacje społeczne i prokurator. Brak planu nie wyłącza możliwości budowania wiatraków, ale plan ułatwia, bo nie trzeba tego pierwszego etapu robić i jest generalny wtedy dla wszystkich i nie trzeba pytać o każdą nieruchomość, ale jak dostanie pozytywne warunki dostaje projekt chyba, że już ma i idzie po pozwolenie. To dotyczy nie tylko wiatraków, ale każdej inwestycji. Jest identyczne jak przy budowie domu jednorodzinnego.

Tomasz Bartniczuk zapytał, kto zwlekał te 9 miesięcy, że inwestor może już bez planu budować?

Zbigniew Olech radca prawny odpowiedział, że Rada. W momencie, gdy jest uchwała, która została podjęta 2 lata temu o przystąpieniu do planu to wtedy można zawiesić postępowanie o warunki. Od tamtego czasu Rada powinna skończyć w 9 miesięcy a jak nie skończy w 9 miesięcy to nie można już kazać dłużej czekać człowiekowi. Może wtedy pójść inną drogą.

Tadeusz Leus radny powiedział, że w jego przypadku, kiedy działka nie była zabudowana, nie było możliwości zabudowania działki, jeśli nie ma planu. Zapytał czy w tym wypadku obowiązuje też zasada zabudowy sąsiedzkiej, żeby była pozytywna zgoda?

Zbigniew Olech radca prawny odpowiedział, że warunków nie można sobie wydać tak zupełnie arbitralnie. Jakby ktoś teraz złożył wniosek o wybudowanie tu wieżowca to nie znaczy, że w zależności od humoru władz można na to pozwolić lub nie. Wciąż obowiązują zasady ciągłości, kontynuacji. Trzeba porównać, co jest w pobliżu, w obszarze oddziaływania, jakie są inne budowle. Wszystko musi być w ramach przepisów. Taka jest procedura.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że sejm zajął się ustawami dotyczącymi wiatraków i jego zdaniem zasadnym byłoby poczekać aż te ustawy zostaną zakończone i wtedy będzie jasny obraz. Wiatraki budowane są na wieki. To nie są klocki lego, że się je rozbierze. Można się wstrzymać, można poczekać i sejm zadecyduje może o odległościach, może o innych formach. Zostanie podjęta teraz decyzja z konsekwencją na kilka lat. Jeśli się okaże, że Rada popełniła błąd to pojedzie do Kłębów ludzi przeproszać.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że od samego początku jest przeciwnikiem nie wiatraków, ale odległości. Uważa, że należy dostosować się do społecznych wniosków do ludzi, którzy nie chcą, aby te wiatraki tam stały. Należy wziąć to pod uwagę. Teren oddziaływania wiatraków jest o wiele większy niż pan Knoll mówi. Przedstawiła mapkę. Powiedziała, że są to 3 kilometry od wiatraków gdzie cała gmina jest w tym zasięgu. Jeśli sejm uchwali 3 km a są podejmowane uchwały nawet do 10 km to, co wtedy? Poprosiła, aby wziąć to pod uwagę i stawiać wiatraki tam gdzie nie ma ludzi. Będzie głosowała przeciwko uchwale.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że ta uchwała, ze względu na bardzo populistyczny charakter, ma bardzo nikłe szanse żeby przejść. Zwrócił uwagę na groźby mieszkańców, którzy ewentualnie straciliby na tych wiatrakach, jeszcze ci mieszkańcy musieliby udowodnić, że nieruchomość przed wybudowaniem wiatraków kosztowała X a po wybudowaniu kosztowała Y i od tej różnicy domagać się odszkodowania to jeszcze musiałyby płacić 5% opłaty. To jest ewentualnie. Realne koszty, jakie gmina może ponieść i to bardzo duże są te zagrożenia to są takie, że firma, której gmina obiecała, robiąc studium i przystępując do planu, że te wiatraki powstaną będzie dochodzić tych roszczeń i to będzie kosztowało gminę blisko 2 mln zł. Druga sprawa, na którą zwrócił uwagę, to to, że któryś z radnych zadawał kiedyś pytanie czy to prawda, do dzisiaj nie ma odpowiedzi, że radny Leus w swoim czasie zaproponował, radnym opozycji układ, że odchodzi od Danieluka a w zamian za to poprą jego niechęć do wiatraków. Było zadane takie pytanie i nie było zaprzeczenia. Uważa, że głosowanie pokaże czy taki układ był. Czy de facto będzie to głosowanie nad tym czy „jestem za prywatą radnego Leusa?” czy nie. Radny Leus był i w dalszym ciągu jest mocno zainteresowany, potwierdził to inwestor, aby te wiatraki powstały na jego działce i taka propozycja była składana.

Lech Ferdynus radny zwrócił się do radnej Kołodzińskiej i zapytał czy kółka, które wyrysowała a może ściągnęła z Internetu, o jakim oddziaływaniu mówi? Stwierdził, że radna użyła słów, że wszyscy w gminie są, przeciwko bo będzie duże oddziaływanie. Była lista mieszkańców z Kłębów, którzy nie mieli nic przeciwko temu. Przekazał, że był w miejscowości Lichtenau w Niemczech. Jest to miasteczko samowystarczalne w energię odnawialną. Ma dwie farmy wiatrowe, które liczą po 140 wiatraków. Są w niewielkiej odległości. Ci ludzie są dumni z tego, że doprowadzili do takiej sytuacji, że mają bardzo tanią energię i jeszcze ja sprzedają. Rozmawiał z tymi ludźmi. Był tam z ludźmi z Europejskiego Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej. Był tam pan Zagórski, który był wiceministrem. Zadawane były bardzo dokładne pytania. Jak ludzie mieszkający tam ustosunkowują się do tego i czy w ogóle były tam jakieś problemy z wartością gruntu, z chorobami, które miałyby być. Zwrócił uwagę, że radna Kołodzińska nie potrafi powiedzieć na temat oddziaływań a jest ich kilka. Jeśli chodzi o oddziaływanie pola magnetycznego to teraz mając przy sobie komórkę jest silniejsze pole magnetyczne niż od wiatraków, generatorów energii elektrycznej. Tam nikt nie zgłaszał problemów. Zawiązano kilka spółdzielni. Teraz ściągają ludzi z całej Europy a nawet i świata i to pokazują. Wielu ludzi jest zachwyconych tym rozwiązaniem. Nie ma jakiegś epidemii, nie ma jakis chorób. Zwrócił się do radnej Kołodzińskiej i powiedział, że też może takie kółka wyrysować i powiedzieć nie, bo nie. Nie ma żadnego dowodu. W internecie jest bardzo dużo innych artykułów i dowodów na to, że nie ma wpływu hałasu, infradźwięków, pola magnetycznego, migotania. Zapytał osoby, które są przeciwko, o co chodzi? Czy chcą zrobić nie, bo nie, dlatego, że tak będzie w Golczewie, że paru osobom nie postawiono na ich działkach?

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że na temat wiatraków już bardzo długo trwają rozmowy i dużo zostało powiedziane. Poprosiła, aby sprecyzować swoje wypowiedzi i mówić w miarę możliwości krótko i zwięźle.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że jest to z programu google earth zrobiony bardzo dokładny pomiar i jej dom będzie się znajdował w odległości 2,3 km od wiatraków.

Barbara Madej radna zwróciła się do pana burmistrza i zapytała czy był świadkiem słów, które wypowiedział pan Leus? Bardzo ja to ruszyło. Stwierdziła, że zamęt wśród radnych pierwszy wprowadził pan burmistrz. Od samego początku mówił „moi radni”, „wy”, „będziecie z nami”, „nie”, „lepsi”, „gorsi”. Powiedziała, że nie jest „grupa, idę w ślepo” czy „z nimi nie będę rozmawiała”. Z każdym może porozmawiać tylko z każdym trzeba chcieć rozmawiać. Odnośnie planu zagospodarowania powiedziała, że jak było przystąpienie do studium to było powiedziane, że przystąpienie do studium niczym nie będzie skutkowało, jeżeli później w trakcie gmina wycofa się z tego. W każdej chwili można się wycofać. Nie jest przeciwko wiatrakom i to nie jest duża farma. To są tylko 3 wiatraki. Razi ją tylko odległość. Była z panem Edwardem w Zagórze. Tam turbina stoi bardzo blisko zabudowań, ale cień idzie w szczere pole. Nie idzie w stronę budynków.

Danuta Bednarz radna zwróciła uwagę, że wszędzie pisze się farma, siłownia. Uważa, że w Śniatowie to nawet nie jest wielka farma gdzie jest 16 wiatraków a tu mają powstać 3. Mówi się o mieszkańcach, że nie chcą. Dlaczego radni nie byli na spotkaniu z mieszkańcami, które jednego dnia było w Urzędzie a drugiego czy trzeciego dnia w Kłębach. Sama przyjechała z Wysokiej, bo ją to interesowało. Mieszkańcy zaprosili radnych do Kłębów, bo nie mogli wszyscy dotrzeć do urzędu. Dlaczego kolega Tadeusz albo pan sołtys nie ma odwagi i nie powie jak wyglądało spotkanie z mieszkańcami? Wszyscy byli przeciw? Była tam i widziała, co się działo. Mieszkańcy, garstka 16 osób rodzina, znajomi była przeciwko. Nie jest mieszkanką Kłębów, ale dociekała, kim są te osoby. Pan Tadeusz o mały włos nie został zlinczowany. Są na to świadkowie. W samochodzie się pozamykał i uciekał między ludźmi. Mieszkańcy trzymali za samochód żeby nie odjechał. Są przeciwnicy, ale są też „za”. Mieszkańcy chcą pieniędzy, chcą żeby zrobić coś dla miejscowości. Nie chcą po bruku jeździć. Chcą drogi. Jeździ Karex gdzie ma swoją fermę drobiu. Samochody ciężarowe dojeżdżają po bruku i ludziom pękają ściany. Jest głośno o różnych godzinach. Znowu jest mówione, że społeczeństwo nie chce, bo jest, na kogo zgonić. Ta Rada nie chce wypracować pieniędzy dla gminy, dla miejscowości Kłęby. Wspólny cel powinien być wypracowany. Gdzie jakiś pieniądz dochodzi to wszystko jest odrzucane. Czekać długie lata aż sejm to rozstrzygnie? Teraźniejszych spraw nie może rozstrzygnąć, bo jest takie podzielenie jak w tej Radzie.

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że na stronie sejmu sprawdził, że projekt ustawy jest z 30 lipca 2012 roku i jest po drugim czytaniu w sejmie a są 3 czytania. Trafił do prac w Komisjach i teraz Komisje zaproponowały po tych pracach nową wersję tego projektu i wyrzucono punkt o tych 3 km. Nie ma w ogóle tego artykułu.

Danuta Bednarz radna zwróciła uwagę, że na sali jest pani kierownik OPS, która mieszka w Niemicy. Powiedziała, że współpracuje z Domem Pomocy Społecznej w Śniatowie zapytała czy ma takie dane, czy umieralność w Domu Pomocy Społecznej jest większa? Tam są ciężko

chorzy ludzie a jest bliska odległość od wiatraków.

Kazimiera Latawiec kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej powiedziała, że nie odpowie na to pytanie.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił uwagę, że w tamtej kadencji przystąpiono do prac nad studium a pana Leusa wtedy nie było. Już wtedy był przeciwny, czyli przystąpił do bandy Leusa za nim Leus powstał. Zwrócił się do radcy prawnego i zapytał czy coś teraz nagli, goni, żeby ten plan uchwalić, jeśli inwestor powiedział, że bez planu się wybuduje? Terminy jakieś są?

Zbigniew Olech radca prawny poinformował, że terminy żadne nie gonią. Nawiązał do wcześniejszej wypowiedzi radnej Madej i powiedział, że podjęcie uchwały o przystąpieniu do planu nie zobowiązuje do niczego. Rada może przegłosować to negatywnie. Nie ma żadnych negatywnych konsekwencji, ale gdyby nie zaczęto pracy nad tym planem to w ogóle nie można było by zawiesić postępowania o warunki, czyli jakby wtedy zgłosił to jeszcze szybciej by dostał. Liczył na to, że będzie plan i sobie czekał. Gdyby nie zaczęto pracy to burmistrz musiałby w dwa miesiące odpowiedzieć.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy będzie miało znaczenie dla inwestora jak już powiedział, że się wybuduje czy ten plan będzie czy nie będzie?

Zbigniew Olech radca prawny odpowiedział, że jeżeli nie będzie to mu w niczym nie przeszkodzi. Jemu mogłoby przeszkodzić, jeżeli będzie plan zakazujący, bo wtedy nie dostanie warunków. Plan jest ważniejszy, ale w tej chwili nic to nie wstrzymuje, nie przyspiesza i nie opóźnia.

Edward Żurawski radny stwierdził, że zawsze był za wiatrakami i teraz też będzie głosował „za”. Przedstawił największe niepowodzenia burmistrzów. Boleszkowic – opóźnianie ferm wiatrowych, Świerzno – opóźnianie ferm wiatrowych. Zwrócił się do przewodniczącej obrad i zapytał czy ma opinię sanepidu? Oddziaływanie wiatraków na zdrowie ludzi i zwierząt?

Przewodnicząca obrad odpowiedziała, że ta opinia była już przeczytana.

Edward Żurawski radny powiedział, że było tam napisane, że nic nie wskazywało na to, że było zagrożenie życia zwierząt i ludzi. W Czechach wiatraki nie mogą stać w bliższej odległości od zabudowań niż 3 km. Do tej pory nie powstał żaden wiatrak w Czechach. Zapytał czy do Biura Rady wpłynął protest mieszkańców Koplina w sprawie hałaśliwości wiatraków?

Przewodnicząca obrad poinformowała, że za jej kadencji nie.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że nikt nie zgłaszał takiego problemu.

Edward Żurawski radny kontynuował i powiedział, że w tamtym roku na spotkaniu była pani dr biologii i tłumaczyła, jakie jest oddziaływanie wiatraków. Prowadzi badania w gminie Wolin od 10 lat. Nie ma tam ani zwiększenia ani zmniejszenia wskaźników zachorowalności. Kolo Wolina stoją dwie farmy wiatrowe. Na byłych wykopaliskach archeologicznych, 50 m od rzeki Dziwnej powstała biblioteka publiczna. Powstają domy prywatne. Za Dziwną stoją wiatraki. Tam działki nie kosztują 60-70 tys. tylko 3-4 razy tyle. Nikt by nie wykladał takich pieniędzy żeby tam mieszkać, jeśli byłoby to takie szkodliwe. W gminie Golczewo żadne inwestycje nie wchodzi w rachubę. Dwie, trzy sesje temu okazało się, że jedna pani ze Szczecina nie zgadza się na budowę kurników w Mechowie. Zwrócił uwagę, że nie można stawiać kurników na wsi, bo jest sprzeciw. Nie można sprzedać działek, jako gmina, bo wszystkie są strategiczne. Skąd wziąć pieniądze na zwiększenie budżetu skoro nic nie można zrobić? Zwrócił się do obecnych na sali i zapytał, w jakim kierunku ma iść gmina i co w tej gminie ma być? Jaki zakład? Co robić żeby nikomu nie przeszkadzało? Jego zdaniem pozostanie tylko hodowla jedwabnika, żeby nikomu nie przeszkadzało.

Władysław Tesarski sołtys Sołectwa Kłęby zwrócił się do radnych i do pana burmistrza i stwierdził, że robią sobie kpiny z poważnych rzeczy. Powiedział, że Rada będzie głosowała w ważnej sprawie a połowa radnych nie była na konsultacjach na wsi. Nie zna lokalizacji inwestycji. Zapraszał pana przewodniczącego Rady Lecha Ferdynusa i innych radnych.

Lech Ferdynus radny odniósł się do słów sołtysa i powiedział, że nie przypomina sobie takiej rozmowy. Znając jego podejście do tej sprawy to sołtys mówi nieprawdę. Odniósł się do słów radnej Kołodzińskiej i powiedział, że potraktowała go bardzo brzydko. Zwrócił się do pana Piotra Kałuży i powiedział, że pism, o którym mówił nie przyniósł świadomie, ponieważ w nim skłamał. Odległości zostały zmniejszone w porównaniu do tych, co są w planach. Wszystkie przytoczone argumenty zostały obalone.

Marek Kalczyński radny odniósł się do spotkania w Kłębach w sprawie wiatraków. Nie uczestniczył w nim od początku. Kiedy tam dotarł mieszkańcy kłócili się między sobą? Wiatraki stały się powodem sporu między mieszkańcami. Stwierdził, że nigdy tam nie było takiej sytuacji. Należy liczyć się z głosek ludu.

Wiesław Kloch radny stwierdził, że nie jest przeciwko wiatrakom tylko odległości. Będzie głosował, przeciwko ponieważ, wie, że zrobi ludziom krzywdę, jeśli powstaną w takiej odległości. Stwierdził jeszcze, że ta bliska odległość od domów mieszkalnych i spór międzysąsiedzki to wina pana burmistrza.

Piotr Kałuża zapytał radcę prawnego, co mówi ustawa o planowaniu przestrzennym w zakresie finansowania wykonania planu. Urząd czy inwestor?

Zbigniew Olech radca prawny wyjaśnił, że zadaniem własnym gminy jest tworzenie planu i koszty tego ponosi gmina. Powszechna praktyką jest, że na ten cel inwestorzy przekazują gminom darowizny. Są dwa rodzaje. Gmina dostaje pieniądze i płaci geodetom albo inwestor płaci geodetom a oni przekazują finalne dokumenty darują gminie.

Piotr Kałuża stwierdził, że jest to korupcja.

Edward Żurawski radny zwrócił uwagę, że w zeszłej kadencji była podjęta decyzja o budowie fermy wiatrowej między Baczyślawiem, Dargoszewem, Kretlewem, Kozielicami, Niemcą i Koplinem. Ma tam stanąć 28 turbin wiatrowych. Jakie będzie oddziaływanie na mieszkańców? Nikt nie mówił o odległości. Nie było żadnego spotkania konsultacyjnego. I jest wszystko w porządku. Tam można ludzi zatruwać a tutaj nie?

Władysław Tesarski sołtys Sołectwa Kłęby stwierdził, że 25 lat temu też był radnym i też podejmował decyzje. Podejmowana wtedy była między innymi decyzja o nadaniu praw miejskich dla Golczewa. Jest tablica. Była wieś a teraz jest miasto. Odnośnie wiatraków chce zrobić pamiątkową tablicę żeby ludzie pamiętali, „kto nam to zgotował”. Poinformował, że mieszkańcy wsi podjęli uchwałę, że sprzeciwiają się tak bliskiej odległości. Odniósł się do słów radnej Bednarz i powiedział, że Kłęby to jest jedna wielka rodzina.

Danuta Bednarz radna zwróciła uwagę, że właśnie ta rodzina została skłócona.

Teresa Waszczenko radna stwierdziła, że nie miała przyjemności rozmawiać z sołtysem. Podpisy, o których mówi to jedna strona medalu. Druga strona mówi, co innego. Tyle ile jest opinii tyle jest zwolenników lub przeciwników. Powiedziała, że nic nie zostanie załatwione, jeśli nie weźmie się pod uwagę pewnych priorytetów. Jeżeli nie ma dowodów na to, że to się wiąże ze szkodliwością dla zdrowia i ze wszystkimi innymi negatywnymi aspektami to, jakimi mogą być przeciwnikami tej budowy? Temat wiatraków to temat przyszłych pieniędzy w budżecie na realizację potrzeb gminy.

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że na poprzedniej sesji pan Knoll powiedział, że bez względu na to czy uchwała zostanie podjęta czy nie to i tak wiatraki powstaną.

Jaromir Marks radny zwrócił uwagę, że w pasie nadmorskim są wszędzie wiatraki. Ludzie z tych wiatraków żyją. Turyści jak przyjeżdżali tak przyjeżdżają. W Wolinie jak stawiano wiatraki też były problemu a teraz dziękują za to, że są. Jest możliwość, że w gminie będzie ścieżka rowerowa 4 km za pieniądze gminy tego się nie zrobi. Inwestor powiedział, że zniweluje teren pod ścieżkę rowerową a nawet da pieniądze na wkład o staranie się o pieniądze unijne. O tym się nie mówi. Kilka osób zostało zbuntowanych i są kłótnie. Wszystko jest na „nie”.

Lech Ferdynus radny powiedział, że dostał odpowiedź dla pana Kałuży. Przytoczył fragment pisma.

Janina Kołodzińska radna zapytała czy będzie głosowanie nad rozstrzygnięciami uwag przez pana burmistrza?

Przewodnicząca obrad stwierdziła, że tak.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 16¹⁵,
o godz. 16³⁵ wznowiono obrady*

Tadeusz Leus radny podziękował radnej Madej, że stanęła w jego obronie. Stwierdził, że jak się nie ma argumentów to pan burmistrz zarzuca kłamstwo i atakuje. Zwrócił się do pana burmistrza i zapytał, na jakiej podstawie gmina obiecała inwestorowi, że wiatraki staną i teraz będą żądać 2 mln odszkodowania? Decyzja należy do Rady. Zwrócił się do radnego Ferdynusa i powiedział, że nie rozróżnia, co to jest uchwała wiejska a co to jest pismo sporządzone w kiosku. Jest drugie pismo podpisane przez mieszkańców, którzy zrobili zakupy w sklepie. Mieszkańcy Kłębów podjęli uchwałę Zebrania i dla radnych to jest święte. To jest wola mieszkańców. Powiedział, że farmy wiatrowe to problem ogólnopolski a nie tylko Kłębów. Jest masa informacji w internecie. Powiedział, żeby być świadomym, że to „może”. Jego zdaniem, na każdym wiatraku powinien być znak ostrzegawczy. Zdrowie jest najważniejsze a to „może” oddziaływać. Powiedział, również, że dwadzieścia lat temu ludzie nie mieli takiej świadomości i stawiano wiatraki a dziś się opamiętano. Zaproponował, aby poczekać, co zrobi Rząd, Parlament, bo dopiero to wchodzi do Polski. Poinformował, że próbował z radnym Kalczyński i sołtysem Sołectwa Kłęby rozmawiać z inwestorem, aby przesunąć te wiatraki za rów w stronę Ronicy. Nie było woli inwestora żeby tak postąpić. Wspomniał, że inwestor przekazał, że burmistrz obiecał i tam nie mają działki. Odniósł się do słów pana mecenasa i powiedział, że jak stoi jedna budowla to nie ma problemu żeby koło niej zrobić drugą na zasadzie sąsiedzkiej zabudowy. Jeżeli będą trzy wiatraki to jest to już otwarta droga i tych wiatraków może być dużo więcej. Odniósł się do słów radnej Bednarz na temat spotkania w Kłębach. Stwierdził, że radna była w Kłębach, ale nie była na zebraniu na konsultacjach tylko była na zwykłym spotkaniu z mieszkańcami, które odbyło się pod klubem. Zebranie zostało zakończone a że mieszkańcy chcieli sobie porozmawiać to ich sprawa. Zwrócił się do Sławomira Wawrzyńskiego i powiedział, że stanął mu na środku drogi i przez niego mało sobie auta nie uszkodził. Zebranie się zakończyło. Miał swój czas i swoje plany i nie jego rolą było decydować, co ma robić. Zablokował mu wyjazd. Przypomniał, że zalecenia Ministra Zdrowia mówią, że należy lokować farmy wiatrowe w odległości od 2 do 4 km. Będzie głosował przeciwko takiemu rozwiązaniu.

Sławomir Wawrzyński poinformował, że zebranie było w klubie a pani Bednarz stała przed klubem. Zebranie się zaczęło i nikt nie poinformował, że się zaczyna. Grupa osób wyszła z klubu i poszła w pole patrzeć w słońce. Zapytał czy stojąc przed domem pana Kałuży patrząc przed siebie coś dało? Czy taka pseudo wizualizacja coś dała? Stojąc przed domem pana Kałuży nawet nie ma świadomej odległości gdzie ten wiatrak będzie stał. Jak będzie oddziaływało na niego słońce jak będzie padał cień. Większość osób stwierdziła, że nie ma sensu patrzeć w słońce i stanęła w cieniu z radną Bednarz i tam toczyła się dyskusja. Były to osoby, które nie mają nic przeciwko budowie wiatraków. Odniósł się do słów radnego Leusa i powiedział, że najpierw to uszkodziłby jego a później swoje auto. A na parkingu to kierowca musi uważać. Nie chciał wypuścić radnego z parkingu, ponieważ grupa mieszkańców będąca za budową wiatraków chciała z radnym i sołtysem porozmawiać. Radny zapakował się w auto i dał nogę. Przytoczył argumenty, które padły na tym spotkaniu przeciwko wiatrakom. Kury

nie będą znosić jaj, krowy nie będą dawały mleka, kobiety przestaną zachodzić w ciążę lub będą chroniczne poronienia. Nazwał to ciemnogrodem.

Przewodnicząca obrad ogłosiła głosowanie nad uwagami wniesionymi do wyłożonego do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej. Na wspólnym posiedzeniu Komisji przedstawiono, kto złożył uwagę, treść uwagi i rozstrzygnięcie pana burmistrza. Poinformowała, że przeczyta, kto złożył uwagę i będzie głosowanie, kto jest za przyjęciem rozstrzygnięcia pana burmistrza a kto jest przeciw.

Lista nieuwzględnionych przez Burmistrza Golczewa uwag wniesionych do wyłożonego do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 1 zgłoszoną przez Zdzisława i Stanisławę Kalinowskich. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 1 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 1 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 1 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 1 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 2 zgłoszoną przez Roberta Szabata. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 2 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 2 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 2 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 2 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 3 zgłoszoną przez Marzenę i Piotra Kałuża. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 3 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 3 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 3 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 3 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 4 zgłoszoną przez Ryszarda Tesarskiego. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 4 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 4 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 4 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 4 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 5 zgłoszoną przez Krzysztofa Gugę. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 5 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 5 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 5 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 5 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę nr 6 zgłoszoną przez grupę 37 osób zamieszkujących lub posiadających nieruchomości na terenie wsi Kłęby. Treść uwaga znajduje się w pozycji nr 6 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów,

Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 6 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 6 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 6 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę z pozycji nr 7 zawierającą kolejno 4 uwagi zgłoszone przez grupę 48 mieszkańców gminy Golczewo. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 7.7 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 7.7 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 7.7 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 7.7 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę z pozycji nr 7.8 uwaga zgłoszona przez grupę 48 mieszkańców gminy Golczewo. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 7.8 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 7.8 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 7.8 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 7.8 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę z pozycji nr 7.9 uwaga zgłoszona przez grupę 48 mieszkańców gminy Golczewo. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 7.9 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 7.9 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 7.9 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie nie przyjęła rozstrzygnięcia uwagi nr 7.9 przez Burmistrza Golczewa 7 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw”.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę z pozycji nr 7.10 uwaga zgłoszona przez grupę 48 mieszkańców gminy Golczewo. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 7.10 załącznika nr 14 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna oraz Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska negatywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 7.10 przez Burmistrza Golczewa.

Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowała rozstrzygnięcie uwagi nr 7.10 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła rozstrzygnięcie uwagi nr 7.10 przez Burmistrza Golczewa 8 głosami „za” przy 6 głosach „przeciw”.

Rozstrzygnięcie Rady Miejskiej w Golczewie o sposobie rozpatrzenia uwag wniesionych do wyłożonego do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy zagrodowej stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie uwagę uwzględnioną przez Burmistrza Golczewa z pozycji nr 8. Uwaga zgłoszona przez Burmistrza Golczewa. Treść uwagi znajduje się w pozycji nr 8 załącznika nr 15 do protokołu.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały rozstrzygnięcie uwagi nr 8 przez Burmistrza Golczewa.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła rozstrzygnięcie uwagi nr 8 przez Burmistrza Golczewa 10 głosami „za” przy 4 głosach „wstrzymujących się”.

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział na pytanie radnego Żurawskiego dotyczące braku sprzeciwu przy wiatrakach w Kozielicach, Dargoszewie. Tam nie było działki radnego Leusa. Zwrócił się do sołtysa Sołectwa Kłęby i przypomniał, w jaki sposób zorganizowano spotkanie z mieszkańcami. Był uzgodniony termin i miejsce spotkania, po czym sołtys z panem Leusem zrobili swoje spotkanie. Nie powiadomili o tym burmistrza. W związku z tym, że były dwa

terminy część osób pojechała część nie. Wysłał swojego zastępcę, ponieważ miał coś innego do zrobienia. Wyprzedzono spotkanie w urzędzie. Można było się spotkać i przedyskutować wszystko. Woleli się spotkać ze swoją grupą zwolenników. Sposób zachowania radnych go niepokoi. Poprosił o merytoryczne odnośnienie się do jego uwag. Odniósł się do radnego Bartniczuka i powiedział, że nie wie jak głosował w sprawie wiatraków wcześniej, bo tych głosowań było kilka. Radny wyciągnął z tego wniosek, że pierwsze było głosowanie i jest zaliczany do bandy Leusa. Zadał tylko proste pytanie czy miało miejsce takie spotkanie. Nie otrzymał odpowiedzi na to pytanie. W zamian za to otrzymał odpowiedź od pani Madej, że słyszał, że powstała grupa i jest powodem podziału radnych. Odniósł się do Wiesława Klocha i powiedział, że lepiej jest jak nie zabiera głosu, bo mówiąc, że burmistrz znalazł inwestora to jest dla niego pochwała. Wyjaśnił, że procedura polega na tym, że inwestor przychodzi do niego i pyta się czy może coś takiego zrobić. On nie wynalazł pana Knolla. Sam przyszedł. To nie był pomysł Danieluka. To, co jego to jego a to, co tych firm to ich sprawa. Tradycyjne zdanie pana Leusa „burmistrz mi obiecał” poprosił o wskazanie dowodów. Rada dała przyzwolenie jedno, drugie, trzecie i może być taka możliwość, że będzie się inwestor starał o odszkodowanie.

Sławomir Wawrzyński uzupełniając wypowiedź burmistrza w kwestii zebrania w Kłębach zorganizowanego przez pana sołtysa i pana Leusa, powiedział, że sam osobiście zaprosił pana Knolla na przyjazd, bo nawet by nie wiedział, że ono było.

Danuta Bednarz radna zwróciła się do radnego Leusa i powiedziała, że kłamie. Stwierdziła, że były afisze. Na świetlicę nie wpuszczono mieszkańców. Pan Leus zabronił wpuszczać ludzi na świetlicę. Była w tym miejscu. Widziała tylko tyczkę wysoką. Tylko 16 osób tam poszło. Po powrocie stamtąd nie zostali wpuszczeni na świetlicę, mimo, że zostali zaproszeni na spotkanie z mieszkańcami. Jeżeli nie było spotkania to, co pan Leus tam robił? Przykro jej, że została zaproszona żeby postać tam. Pan Knoll rzeczywiście nie wiedział o spotkaniu i widziała poruszenie ze strony tej grupy osób. Co on tam robi? Nie był zaproszony. W tak ważnej sprawie nie został zaproszony. Odniosła się jeszcze do pomysłu sołtysa o tabliczce z nazwiskami radnych, którzy będą głosowali „za” i zapytała, dlaczego jeszcze nie wywiesił tabliczki na placu zabaw? Sponsorowany przez...

Wiesław Kloch radny złożył wniosek o imienne głosowanie.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że nie wiadomo czy będzie głosowanie nad uchwałą. Mecenas udzieli odpowiedzi w tej sprawie.

Lech Ferdynus radny odniósł się do słów radnego Leusa. Stwierdził, że to, co powiedział to jest demagogia. Zapytał czy wie, dlaczego farmy wiatrowe w Zagórze nie irytują pani, która jest właścicielka terenów? Bo ona właśnie dostaje pieniądze za to, że tam stoją. Nawiązał do przyjęcia ustawy o, OZE która będzie pozwalała na rozbudowę instalacji przydomowych. Pozwoli na stawianie instalacji zintegrowanej. W tych instalacjach będą również turbiny wiatrowe koło domów. Takie turbiny będą stały koło domów będą podłączone do sieci energetycznej krajowej. Będzie jakieś pole magnetyczne, będzie migotanie, będzie jakaś

częstotliwość obrotów tego śmigła, ale wszyscy będą szczęśliwi, że mogą to mieć koło domu. Nikt nie będzie zastanawiał się nad tym, że ma to jakiś wpływ. Jeśli da to jakieś profity to nikt nie będzie się zastanawiał nad tym. Zwrócił się do sołtysa Sołectwa Kłęby i powiedział, że zajął stanowisko „przeciwko” elektrowniom wiatrowym i wśród uwag rozpatrywanych przez burmistrza była uwaga jego brata. Trochę niezręcznie to brzmi, że obstaje tak ostro za tymi sprawami, bo może trochę źle być to odebrane. Nie zostały przyjęte rozstrzygnięcia uwag przez pana burmistrza. Zwrócił się do burmistrza i zapytał, jakimi przepisami kierował się? Czy własnym „widzi mi się” czy są przepisy konkretne, które mówią o odległościach o wpływie i według tych przepisów te rozstrzygnięcia dokonał. Jeśli burmistrz zrobił wszystko zgodnie z przepisami to radni głosują przeciwko prawu.

*O godz. 17:05 Beata Pastryk przewodnicząca obrad opuściła posiedzenie Rady
Przewodnictwo przejęła wiceprzewodnicząca Teresa Waszczenko*

Teresa Waszczenko przewodnicząca obrad upomniała radnego Tadeusza Leusa za niestosowne zachowanie.

O godz. 17:10 Beata Pastryk przewodnicząca Rady wróciła na posiedzenie Rady

Tadeusz Leus radny powiedział, że wybacz burmistrzowi to jego gadanie, bo rozumie, że jest to spowodowane jakąś chorobą. Wrócił do pytania zadanego wcześniej. Na jakiej podstawie gmina obiecała inwestorowi wybudowanie wiatraków jak decyzja należy do Rady?

Andrzej Danieluk burmistrz poprosił o dowód.

Tadeusz Leus radny przypomniał, że pan burmistrz powiedział, że jak Rada nie przyjmie uchwały to inwestor będzie żądał odszkodowania w wysokości 2 mln zł, bo gmina obiecała inwestorowi te inwestycję.

Andrzej Danieluk burmistrz powtórzył, że inwestor może dochodzić swoich roszczeń, ponieważ co najmniej trzykrotnie Rada dała inwestorowi zielone światło. Jeśli radny utożsamia z tym, że burmistrz obiecał to radny przytoczył burmistrz mi obiecał. Gmina nie ma nic do tego Rada decyduje czy inwestor dostanie pozwolenie czy nie. Przynajmniej w tej procedurze.

Teresa Waszczenko radna przypomniała o pewnym zdarzeniu sprzed 3 lat. W gabinecie na piętrze, przy stole, przy którym siedziało kilka osób radny powiedział no tylko się nie waźcie zająć się sprawą zmiany studium, bo będzie źle i będziecie mnie mieli na przeciwko”. Dzisiaj zmienił radny kierunek. Zmienił opcje towarzyskie. Zapytała czy jest to uczciwe?

Przewodnicząca obrad zwróciła się do mecenasa i zapytała czy Rada powinna głosować nad projektem uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Golczewo dla terenów położonych w części obrębów ewidencyjnych Kłęby i Kłodzino pod lokalizację siłowni wiatrowych z dopuszczeniem zabudowy

zagrodowej?

Zbigniew Olech radca prawny przytoczył treść przepisu. Jest sytuacja, że nie ma rozstrzygnięcia. Rada nie zatwierdziła rozstrzygnięcia burmistrza. Nie można też powiedzieć, że Rada nakazała uwzględnienie tej uwagi, bo głosowanie było w drugą stronę. Z uwagi na to, że Rada się tym zajęła to by przeszło przez nadzór, ale nadzór nie jest instancją ostateczną. Jak byłby przegłosowany plan to kiedyś sąd mógłby to uchylić. I byłby większy problem. Nie ma rozstrzygnięcia uwag i trzeba by wrócić do pracy nad planem żeby zawrzeć w planie te uwagi. Tylko te uwagi są nie do zawarcia, ponieważ znajdują się poza obszarem planu. Jest to zamknięcie uchwały nad planem w dość nietypowy sposób. Jeśli plan nie przejdzie to nie ma tematu natomiast jak przejdzie to obawia się, co mogłoby być kiedyś tam. Mógłby być uchylony.

Andrzej Danieluk burmistrz odniósł się do słów radcy prawnego i zapytał czy chciał przez to powiedzieć, że radni głosując przeciwko jego rozstrzygnięciom namawiają go do tego żeby działał wbrew prawu? Postąpił zgodnie z prawem i tych uwag nie przyjął. 7 osób, które głosowały przeciwko jego rozstrzygnięciu to namawiają go do tego żeby działał wbrew prawu.

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że ci radni sugerują, aby uwzględnić uwagi ludzi. Faktycznie jest to niemożliwe. Jak nie ma tego rozstrzygnięcia to jego zdaniem będzie wada w planie.

Przewodnicząca obrad złożyła wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

W wyniku jawnego głosowania Rada przyjęła wniosek 11 głosami „za”, 1 głosem „przeciwko” przy 2 głosach „wstrzymujących się”.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Jaromir Marks radny złożył wniosek formalny o 5 minut przerwy.

*Przewodnicząca obrad zarządziła przerwę o godz. 17¹⁸,
o godz. 17³⁰ wznowiono obrady*

9. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo”.

Józef Malec zastępca burmistrza poinformował, że jest to projekt uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany studium, które zostało podjęte zgodnie z uchwałą nr XXII/134/2012 13 listopada 2012 roku. Chodziło o wszystkie nieruchomości, które mają być nabyte na potrzeby infrastruktury Gminy na cele sołeckie głównie od Agencji Nieruchomości Rolnych.

Zmiana w uchwale polega na dodaniu działek od Lasów Państwowych na powiększenie cmentarza i regulację stadionu miejskiego. Warunkiem Lasów Państwowych jest posiadanie planu zagospodarowania żeby było do przejęcia albo zamiany nieruchomości na ten cel od nich.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/259/2014

zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Golczewo” 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/259/2014 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

10. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo.

Józef Malec zastępca burmistrza poinformował, że uchwała dotyczy zmiany aglomeracji Golczewo. Do tej pory wchodziły w skład Golczewo, Kłęby, Samlino, Gadom, Baczysław, Kretlewo, Wysoka kamieńska, Kozielice, Dargoszewo. Ta aglomeracja, chodzi o oczyszczalnię ścieków, w świetle obowiązujących przepisów od przyszłego roku Gmina musiałaby płacić kary. Zgodnie z ustawą o ochronie środowiska aglomeracja na 1 km sieci musi być 120 mieszkańców. Na dzień dzisiejszy ta aglomeracja ma tylko 43 mieszkańców. Należy oddzielić cały obszar od Gadamia do Wysokiej Kamieńskiej i zostanie w tej aglomeracji tylko Kłęby i Samlino. Nie ma to nic wspólnego z możliwościami kanalizowaniem i prowadzeniem prac związanych z oczyszczalniami. Natomiast w tej chwili taki zabieg jest konieczny żeby sejmik mógł podjąć decyzje w tej sprawie.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/260/2014

w sprawie zaopiniowania zweryfikowanego projektu planu aglomeracji Golczewo 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/260/2014 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

11. Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014.

Barbara Deszyńska skarbnik gminy poinformowała, że przedmiotowy projekt uchwały zawiera zmiany po dochodach i wydatkach. Jest to zwiększenie o kwotę 37.210,00, zarówno, po jednej jak i po drugiej stronie. Uchwała została szczegółowo omówiona na posiedzeniu wspólnym Komisji. Wniosła o przyjęcie uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/261/2014

w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Golczewo na rok 2014, 9 głosami „za” przy 5 głosach „wstrzymujących się”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/261/2014 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

12. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia pomnika przyrody.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że wnioskiem z dnia 27 marca 2014 r. oraz uzupełnieniem do wniosku z dnia 25 kwietnia 2014 r. Nadleśnictwo Międzyzdroje zwróciło się o ustanowienie za pomnik przyrody drzewa świerk pospolity *Picea abies*, który jest zlokalizowany na działce 482 obrębu Wysoka Kamieńska, Leśnictwo Stawno, Nadleśnictwa Międzyzdroje. Zgodnie z art. 44 ust. 1 i 3a o ochronie przyrody ustanowienie pomnika przyrody następuje w drodze uchwały Rady Miejskiej w związku z tym wnosi o przyjęcie tej uchwały jednocześnie dla gminy nie ma żadnych skutków finansowych, ponieważ koszty tego przedsięwzięcia pokrywa Nadleśnictwo Międzyzdroje. Jest to skonsultowane, zgodnie z przepisami z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Barbara Madej radna zaproponowała, aby po przerwie wakacyjnej zorganizować wyjazd w to miejsce i przy okazji sprawdzić stan dróg.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/262/2014

w sprawie ustanowienia pomnika przyrody 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/262/2014 stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

13. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że obecne przepisy obowiązują do 31 sierpnia i nieprzyjęcie tej uchwały spowoduje, że od 1 września nie będzie można pobierać żadnych opłat z tytułu zajęć w przedszkolu. Proponowane stawki to 1 zł za godzinę, za jedno dziecko opłata za dodatkowe zajęcia opiekuńczo-wychowawcze i kształcące oraz 0,60 zł za dodatkowe zajęcia opiekuńczo-wychowawcze i kształcące drugiego i następnego dziecka w rodzinie. Dla gminy nie ma żadnych obciążeń finansowych po przyjęciu tej uchwały.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy ta propozycja jest propozycją pani dyrektor?

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że nie. Jest to propozycja, aby odciążyć wielodzietne rodziny. Wcześniej też była kwota 1 zł.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/263/2014

w sprawie ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez Przedszkole Publiczne w Golczewie 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/263/2014 stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

14. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik.

Andrzej Danieluk burmistrz po analizie kosztów i przychodów za okres 1 roku obowiązywania ustawy śmieciowej najlepszym rozwiązaniem byłoby podwyższenie opłaty za odpady niesegregowane i obniżenie opłaty za segregowane. Z uwagi na to, że obowiązują przepisy podatkowe nie można podnieść stawki za niesegregowane można natomiast obniżyć stawkę za segregowane. Z analizy wynika, że najwłaściwszą stawką będzie 10 zł i taką uchwałę przygotowano.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Tadeusz Leus radny zwrócił się do pana mecenasa i zapytał czy w ciągu roku kalendarzowego można dokonywać zmian, jeżeli chodzi o wysokość opłat? Radny Żurawski wnioskował o obniżenie stawki to pani mecenas stwierdziła, że nie jest to możliwe w skali roku kalendarzowego, że musi to być od nowego roku. W tej chwili jest czerwiec i dokonujemy zmian. Czy jest to zgodne z prawem? Czy opłata śmieciowa jest formą podatku?

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że stanowisko pana Żurawskiego było zupełnie inne.

Tadeusz Leus radny powiedział, że w nowym roku śmieciowym nie będą ponoszone koszty związane z budową PSZOKu, zakupu komputerów, oprogramowania, stworzenia stanowiska pracy. Zapytał czy byłaby możliwość większej obniżki, bo z jego wyliczeń wynika, że obniża się stawkę tylko ludziom, którzy segregują śmieci. Segregujących osób jest, 2916 jeżeli obniży się o 2 zł miesięcznie to jest to ok. 6 tys. zł wpływów do budżetu. W skali roku jest to kwota 72 tys. zł. O taką kwotę będą mniejsze wpływy z tytułu obniżenia opłaty. Budowa PSZOKu wynosiła 150 tys. zł, utworzenie miejsca pracy była przyznana kwota 150 tys. zł teraz szacuje to na ok. 100 tys. utrzymanie tego stanowiska, oszczędności z tego tytułu to 50 tys. zł. Zakupiono w tym roku dzwony, które nie będą kupowane w przyszłym roku. Z jego obliczeń wynika, że koszty będą mniejsze na poziomie 250-260 tys. zł a wpływy tylko się zmniejszą na kwotę 72 tys. zł. Poprosił panią skarbnik o wyjaśnienie jak to wygląda.

Barbara Deszyńska skarbnik wyjaśniła, że zrobiono analizę i jednoznacznie z niej wynika, że cały problem w systemie jest taki, że mieszkańcy płacą od osoby a gmina płaci od m³, więc

jest to niespójne. To ile zostanie zaoszczędzone wynika nie tylko z tego ile będzie śmieci niesegregowanych, ale również ile będzie segregowanych. Zostało to policzone. Celem jest, aby zachęcić ludzi do tego, aby była większa liczba osób segregujących. Jeżeli będzie to większa liczba to dochody do Gminy będą mniejsze. Jeżeli będzie 70% osób segregujących a niesegregujących będzie 30% to przy stawce 10 zł za segregowane a 17 zł za niesegregowane to dochody budżetu gminy będą mniejsze o ok. 10 tys. zł miesięcznie. Założono, że w tym momencie dochody do budżetu gminy będą o 120 tys. zł mniejsze niż były za rok poprzedni. Poinformowała również, że wyliczono stawki na kwotę 10 zł i 8 zł żeby sprawdzić jak gospodarka śmieciami się zbilansuje. Z wyliczeń wynika, że na chwilę obecną nie można sobie pozwolić na taką obniżkę. Za nim zostanie stawka znowu obniżona musi upłynąć trochę czasu i pod koniec roku można przygotować kolejną analizę. Zachęcenie ludzi do segregacji i dalsze obniżenie, po analizie półroczna. Będzie to zachętą dla ludzi, bo mają wpływ na to, co płacą do gminy. Na podatki nie mają wpływu, bo Rada podejmuje uchwałę i obciążenia gospodarstw domowych są takie, jakie wynikają z uchwały. W tym temacie każdy widząc możliwości oszczędzania, może się pokusić, że liczba osób segregujących będzie wzrastać. Nie chodzi o to, żeby gmina miała większe dochody chodzi o to żeby mieszkańcy mieli mniejsze obciążenia z tego tytułu. Bardzo istotne jest to, że wskaźniki coroczne, które obowiązują gminę, jeśli chodzi o segregację będą wzrastać i to też chodzi, aby uchronić gminę od dodatkowych kar, które grożą z tego tytułu. Bardzo ostrożnie podchodzi się do tego a jednocześnie chce się zachęcić do segregacji nie po to, aby obniżyć stawkę na niesegregowane odpady, ale obniżyć stawkę na segregowane. Do tego zostały zakupione dzwony i z czasem mieszkańcy nabiorą takiego nawyku. Dokładne wyliczenia wskazują na to, że przy założeniu stałych danych zarówno do stawki 10 zł przy stawce 10 zł od mieszkańca od 1 lipca system by się bilansował będzie to kwestia 900 zł do 1 tys. zł. nadwyżki miesięcznie. Przy stawce 8 zł i przy takich samych założeniach może zabraknąć ok. 5 tys. zł miesięcznie. Czyli może zabraknąć. Odniosła się do wyliczeń radnego Leusa. Jeśli chodzi o obniżenie kosztów to nie jest to 250 tys. zł. Z jej wyliczeń wynika, że PSZOK to jest 113 tys. zł, zakup pojemników – 53 tys. zł i wyposażenie biura 18 tys. zł. Są to koszty, które nie będą ponoszone w przyszłym okresie od 1 lipca. To, co na pewno trzeba będzie zrobić to zatrudnić dodatkowego pracownika. Przepisy dotyczące sposobu windykacji są bezwzględne. Potrzebne będą dokument, z którego będzie wynikało, że ktoś może płacić lub nie może płacić. Co można umorzyć, co może iść w koszty. Trzeba przeprowadzić całą procedurę. Musi być przeprowadzona procedura również w Sądzie. Te koszty będą wzrastać, ponieważ to się zaczyna nakładać i windykacje, egzekucje pociągną za sobą duże koszty. Koszty, które odchodzą są w granicach 180 tys. zł, ale jednocześnie ok. 50 tys. zł będzie takich, które będą dodatkowo. Będzie część rzeczy nieściągalnych i z tym trzeba też się liczyć. Do tego potrzebne są dokładne dokumenty.

Renata Dobrowolska sołtys Sołectwa Drzewica powiedziała, że rodzinom w trudnej sytuacji finansowej umarza się opłatę śmieciową. Warto pochwalić takie działanie, że pan Mirek konsultuje z sołtysem i to umorzenie trafia tam gdzie trzeba. Są też rodziny, które „migają” się świadomie z opłatą a to działanie powoduje, że sołtysi znają sytuację finansową rodzin i potwierdzają czy faktycznie to się należy takiej rodzinie. Zaproponowała, aby zachować opłatę śmieciową na poziomie 11 zł a wprowadzić ulgę prorodzinną na 4-5 dziecko w formie

50% tej opłaty. Głównie takie rodziny mają problem z płatnością.

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że opłata śmieciowa ma charakter publiczno-prawny. Obniżać można w ciągu roku.

Danuta Bednarz radna zawnioskowała o zakup pojemników albo obręczy do worków, jeżeli by zostały jakieś pieniądze. Nieładnie to wygląda jak w miejscowościach leżą worki albo są zaczepiane na płotach. Myśląc o poprawie wizerunku Gminy to w tym kierunku by trzeba było iść.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że nie ma mądrych na to. Może jest to dobry pomysł, ale trzeba by się nad tym zastanowić. Odniósł się do słów pani sołtys i powiedział, że chwala panu Żurawskiemu, że te umorzenia są. Znalaziono możliwą niebudzącą problemów ścieżkę. To, co powiedziała pani sołtys chce zrobić od przyszłego roku. Gdyby teraz to zostało wprowadzone spowodowałoby to konieczność zmiany wszystkich deklaracji, dokumentów, uchwał. To jest zbyt dużo pracy żeby sobie na to pozwolić i wprowadzić od 1 lipca. Chce przygotować wszystkie dokumenty na 1 stycznia. Od 16 czerwca została wprowadzona karta dużej rodziny. W późniejszym czasie przedstawi ten temat. W tej chwili są to tylko pobieżne informacje. W ramach tej karty będzie można ubiegać się o różnego rodzaju ulgi. Docelowo planowane są zmiany zarówno deklaracji jak i całej dokumentacji związanej ze śmieciami. Niedoszacowane są przychody z tytułu nieruchomości niezamieszkałych i jest już większe rozeznanie, co do płatności, zaległości. Dokładnie zostanie sprecyzowane jak mają wyglądać opłaty segregowane i niesegregowane. Stwierdził, że gmina mieści się w najniższej stawce tych opłat. Przedstawił miejscowościami, jakie obowiązują tam stawki. Od osoby zamieszkującej za odpady segregowane w Karnicach 15 zł; w Brojcach do 2 osób 15 zł; w Osinie 11 zł; w Kamieniu Pomorskim 11 zł; w Świerznie 9,50 zł; w Nowogardzie 17 zł; w Gryficach 10 zł; w Wolinie 10,80 zł; w Przybiernowie 9,50 zł; w Maszewie 10 zł. Ceny ustalone w gminie Golczewo są rzetelnie wyliczone. Nie są wzięte z sufitu.

Tomasz Bartniczuk radny powiedział, że 20 maja było posiedzenie Komisji Rewizyjnej. Uczestniczył w niej pan Mirosław Hnatów. Zadawano wiele pytań i był wniosek żeby pytania i odpowiedzi znalazły się na stronie internetowej, ponieważ są to bardzo ważne informacje dla mieszkańców. Żeby wiedzieli, za co płacą. Ilu jest segregujących ilu niesegregujących. Ilu jest dłużników i na jaką kwotę. Minał miesiąc a tej informacji nie ma.

Tadeusz Leus radny zwrócił się do pani skarbnik. Powiedział, że pan burmistrz powiedział, że zostało to bardzo rzetelnie wyliczone i w to nie wątpi. Nie może czegoś zrozumieć. Skarbnik powiedziała, że z tytułu podjęcia tej uchwały wpływy miesięczne obniżą się o kwotę ok. 10 tys. zł, co daje 120 tys. zł w skali roku. 2916 deklaracji na odpady segregowane razy 2 zł daje miesięcznie 5832 zł razy 12 miesięcy daje kwotę 69.984,00 zł. Zakłada tolerancję swojego błędu na 10 %. Nie daje to kwoty 120 tys. zł, ale niecałe 70 tys. nawet gdyby wszyscy segregowali nie dałoby to kwoty 120 tys. zł. Poprosił o skorygowanie jego obliczeń lub sprostowanie. Stwierdził, że ta cena jest ceną bezpieczną dla gminy. Zapytał, na jakim poziomie bezpieczeństwa jest ustalona ta stawka? Rozumie, że ponad 100 % ale ile ponad 100

% bo jest to kwota bezpieczna?

Barbara Deszyńska skarbnik wyjaśniła, że założono, że segregować śmieci będzie 70 % mieszkańców a może być, że będzie to jeszcze większa liczba bo zmniejszy to budżet domowy każdego mieszkańca. Segregowanych będzie 3370 osób a niesegregowanych będzie 1447 osób. Należy zauważyć, że jeśli 10% osób przejdzie z niesegregowanych na segregowane to ubytek dochodów nie będzie 2 zł tylko 7 zł, bo do tej pory płacili 17 zł a teraz będą płacili 10 zł. Dlatego wyliczenia są takie, że ubytek dochodów miesięcznych będzie ok. 10 tys. zł. Przy tych samych wyliczeniach robiono stawkę 8 zł. To są szacunki. Trudno wyczuć bezpieczeństwo. Nawet, jeśli dochody będą mniejsze o 10 tys. zł do gminy to dla wykonawcy gmina będzie płaciła ok. 2 tys. mniej. Ile będzie śmieci niesegregowanych mniej to trudno wyliczyć, bo tylko część z tych niesegregowanych będzie segregowana. Przy takich założeniach jest to praktycznie, na 0 jeśli chodzi o stawkę 10 zł. Jeśli obniżono by stawkę jeszcze o 2 zł to grozi to niedoborem przy tych danych w granicach 5 tys. zł.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/264/2014

zmieniającą uchwałę w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki tej opłaty i ustalenia opłaty za pojemnik 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/264/2014 stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

15. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamieńskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że jest pomysł, aby pozyskać środki z Norweskiego Mechanizmu finansowego na lata 2009-2014 w zakresie promocji zdrowia i profilaktyki chorób w zakresie układu krążenia. Wszystkie gminy będzie to kosztowało po 1670 zł. Projekt ma trwać 2 lata i obejmować kilka grup wiekowych. Osoby, które są w okresie kształcenie i te powyżej 50 roku życia. Uważa, że jest to dobry pomysł i jak się nie spróbuje to się nie sprawdzi.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Komisje Rewizyjna, Komisja Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska oraz Komisja Oświaty i Spraw Społecznych pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

Przewodnicząca obrad otworzyła dyskusję.

Radni nie wnieśli uwag do projektu uchwały.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała projekt uchwały pod głosowanie.
Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła uchwałę

Nr XLIII/265/2014

w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Kamieńskiego na realizację zadania w ramach Programu PL13 Ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2009-2014 oraz budżetu państwa 14 głosami „za”.

Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr XLIII/265/2014 stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

16. Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami.

Andrzej Danieluk burmistrz poinformował, że sprawozdanie zostało złożone w formie pisemnej i poprosił o ewentualne pytania.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał o pkt. 6 w sprawozdaniu dot. skarbnika gminy. Podpunkt 8. Przygotowano i przesłano do Komendy Powiatowej Policji w Kamieniu Pomorskim porozumienie w sprawie wykonania zadań własnych Gminy Golczewo zawartych w „Gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na terenie Gminy Golczewo w 2014 roku” celem podpisania – poprosił o wyjaśnienie, o co chodzi.

Andrzej Danieluk burmistrz odpowiedział, że wróciło to pismo już z powrotem podpisane. Gmina ma dostać dwóch policjantów i ma zagwarantować im wyżywienie i noclegi. Oni mają patrolować teren gminy. Porozumienie zostało już podpisane.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał czy to będą policjanci czy ze szkółki, którzy nie będą mogli nawet mandatu wypisać?

Józef Malec zastępca burmistrza poinformował, że w porozumieniu jest napisane, że policjanci.

Janina Kołodzińska radna zapytała o spotkanie z przedstawicielem firmy Semren Mansson plany inwestycyjne spółki w Golczewie.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że są zainteresowani, ale po ostatnich wydarzeniach nie wie czy atmosfera w Golczewie jest sprzyjająca dla jakiegokolwiek inwestora. Kilku się wycofało już wcześniej widząc, jaka jest sytuacja w Radzie. Jakie jest podejście radnych do inwestycji. Ostatecznego wyniku rozmów nie zna. Wszystko było na dobrej drodze 1,5 miesiąca temu. Przedstawi wyniki rozmów po wakacjach.

Janina Kołodzińska radna powiedziała, że chciałaby się dowiedzieć, o czym w ogóle rozmawiał. Co to jest za firma?

Andrzej Danieluk burmistrz wyjaśnił, że już kilka razy o tym mówił. W Golczewie jest uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego dla inwestora Szwedzkiego. Zakłada budowę kilku fabryczek i zostało to podtrzymane przez tę firmę. Inwestor szwedzki wynajął firmę w Polsce, która się tym zajęła. Rozmowy są prowadzone. Podtrzymują to. Szczegółów nie może zdradzić, bo obowiązują go pewne dżentelmeńskie umowy. Dopóki inwestor nie powie „tak”. Zaprosił wszystkich chętnych znających język angielski do prowadzenia rozmów. Chętnie podzieli się informacjami.

Danuta Bednarz radna zapytała o podział działki w Wysokiej Kamieńskiej zapytała czy jest to działka budowlana czy działka przy boisku?

Józef malec zastępca burmistrza odpowiedział, że chodzi o działkę koło starego boiska.

Marek Kalczyński radny zapytał o punkt w sprawie wyceny nieruchomości lokali w budynku po byłej szkole w Mechowie. Stwierdził, że te wyceny były już robione i zapytał, dlaczego robione są po raz kolejny?

Józef Malec zastępca burmistrza wyjaśnił, że wycena była zrobiona raz bardzo dawno temu, kiedy została podjęta decyzja o tym, żeby nie sprzedawać w takim kształcie. Później stwierdzono, że trzeba oddzielić to, co ma zostać na mieniu Gminy a żeby oddzielić budynek szkoły z niezbędną powierzchnią na infrastrukturę. W tej chwili pan biegły Kołoszuk jest w trakcie wyceny.

Przewodnicząca obrad zamknęła dyskusję.

Przewodnicząca obrad poddała sprawozdanie pod głosowanie.

W wyniku jawnego głosowania Rada Miejska w Golczewie przyjęła sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami, 11 głosami „za” przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

Sprawozdanie zostało przyjęte.

Sprawozdanie Burmistrza Golczewa z działalności między sesjami stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

17. Informacja Przewodniczącej Rady Miejskiej w Golczewie z wykonywanych czynności między sesjami Rady

O godz. 18:30 Gabriela Iwaszko opuściła posiedzenie Rady

Przewodnicząca obrad przedstawiła korespondencję, jaka wpłynęła do Biura Rady w okresie między sesjami.

Do wiadomości Rady wpłynęło pismo do pana burmistrza od Wspólnoty Mieszkaniowej budynków 8, 10, 12 i 14 przy ul. 5 Marca w Wysokiej Kamieńskiej. Treść pisma została odczytana.

Do wiadomości Rady wpłynęło pismo do pani Janiny Kołodzińskiej. Jest to odpowiedź na zapytanie o informację publiczną.

Do Przewodniczącej Rady wpłynęło pismo od pana Zygmunta Kołodzińskiego. Treść pisma została odczytana.

Do wiadomości Rady wpłynęło pismo Burmistrza Golczewa do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w związku ze złożonym wnioskiem Komisji Rewizyjnej. Pismo zostało przeczytane na posiedzeniu wspólnym Komisji.

Do wiadomości Rady wpłynęło pismo, które złożył pan Piotr Kałuża. Pismo dot. udzielenia informacji publicznej w sprawie przygotowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie Kłębów i Kłodzina.

Wpłynęły pisma składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie w sprawie wydania opinii w sprawie sprawozdania Burmistrza Golczewa z wykonania budżetu za 2013 r. oraz wydania opinii dotyczącej wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Golczewie w sprawie nieudzielenia absolutorium Burmistrzowi Golczewa z tytułu wykonania budżetu za 2013 rok. Z treścią opinii radni zostali zapoznani na posiedzeniu wspólnym Komisji.

Do wiadomości przewodniczącej rady wpłynęło pismo skierowane do pani dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Golczewie od pani Janiny Kołodzińskiej. Pismo dotyczy udzielenia informacji publicznej.

Do wiadomości Rady wpłynęło pismo od pani Jadwigi Adamowicz. W piśmie zwraca się do pana burmistrza, aby zamieścił na stronie przeprosiny, oświadczenie w związku z artykułem, który ukazał się na stronie. Treść pisma została odczytana.

Do wiadomości Rady wpłynęła odpowiedź pana burmistrza na to wezwanie. Treść pisma została odczytana.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że dnia 1 czerwca uczestniczyła w mszy świętej sprawowanej w intencji 20 rocznicy kapłaństwa proboszcza ks. Janusza Mieszkowskiego oraz w intencji Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Golczewo.

7 czerwca uczestniczyła w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych, które odbyły się w Golczewie na stadionie miejskim.

13 czerwca uczestniczyła w uroczystym otwarciu ubojni i przetwórnicy drobiu w Golczewie.

14 czerwca uczestniczyła w uroczystym zakończeniu roku akademickiego Uniwersytetu III Wieku.

18. Odpowiedzi na interpelacje i wnioski radnych

Przewodnicząca obrad poinformowała, że na interpelacje odpowie pisemnie.

Andrzej Danieluk burmistrz odniósł się do interpelacji w sprawie miejsca prowadzenia obrad i zgadza się całkowicie z wnioskującym. Od dłuższego czasu mieszkańcy chcą, aby sesje odbywały się w GOKiS-ie a jest to ignorowane przez przewodniczącą.

Odniosł się do pytania radnej, Waszchenko dotyczącego porządku obrad. Oświadczył, że w pierwotnej wersji przewodnicząca uzgodniła z nim, że sesja będzie 12 - 24 czerwca, chociaż zaznaczyła, że może to nie pasować pani Kołodzińskiej. Później zmieniła to i powiedziała, że będzie tylko jedna sesja 24. Nie poinformowała go o tym bezpośrednio.

Odniosł się do kolejnego pytania dotyczącego roli pani Kołodzińskiej, pana Ukraińskiego i pani Anny Stanaszek-Kaczor w jego sprawie. Powiedział, że nie zna donosiciela, ale w zasadzie wiadomo, o kogo chodzi. Wymienienie tego nazwiska mogłoby spowodować wiele komplikacji osobom, które za tym stoją. Ani pani Kołodzińska ani pan Ukraiński nie widzieli go. Podobno pan Ukraiński czatował przed drzwiami i widział go jak wychodził z Urzędu. Pani Kołodzińska, mimo, że przysłała w sprawie do burmistrza, w konkretnej sprawie, nie weszła, nie zapytała się, mimo, że jest zapisane, że radni mają prawo wejść poza kolejnością. Zauważyła, że drzwi są zamknięte i płaszcz burmistrza wisi. Jaka rolę odgrywa pani Anna Stanaszek-Kaczor? Tylko się domyśla. Poinformował jak to wyglądało. Podczas sprawy, jako pierwszy zeznawał. Zeznał, że nie pamięta, którymi drzwiami wychodził z urzędu czy głównymi czy bocznymi. W przerwie pan policjant oskarżyciel podszedł do pana Ukraińskiego i ustalili wersję im wygodną, po czym na zakończenie jak wszystkie strony już zeznały, pan Ukraiński wstał i powiedział, że znalazł się świadek, który widział drugie drzwi. Jest ciekaw, co będzie 10 października jak pan Ukraiński sobie przypomni, że są jeszcze trzecie drzwi..., Jakiego świadka wtedy znajdzie? Żaden ze świadków nie widział burmistrza w tym dniu pijanego w pracy, ale wszyscy zeznają.

Pytanie w sprawie Polomarketu jest już wyjaśnione.

Na pytanie w sprawie progów zwalniających odpowiedział, że rozważany jest taki wariant, ale cały czas jest problem. Jak zrobiono progi na ul. Szkolnej to zaczął pękać dom jednemu z mieszkańców. Zrobiono próg na ulicy Papieża Jana Pawła II to trzeba było przestawiać, bo księżdu przeszkadzało, za chwilę będzie komuś innemu przeszkadzało. Można spróbować, ale

wolałby, aby to był wniosek skierowany od wszystkich mieszkańców tego budynku. Bo może za chwilę połowa mieszkańców będzie zadowolona a połowa nie.

Co do Komisji Rewizyjnej się już wypowiedział. W zasadzie wszystkie rzeczy, które sformułowała pani Kołodzińska w niby wniosku to są tam zawarte rzeczy niezwiązane z 2013 rokiem albo nie dotyczą budżetu albo są zwykłym ordynarnym kłamstwem.

W sprawie kolejnej interpelacji wpłynęło pismo od pana wicestarosty. Przedstawił treść pisma. Powiedział, że nie manipuluje faktami. Nie interesuje go, że pan Kołodziński mówi, że to z jego komputera. Może państwo Kołodzińscy mają rozdzielność majątkową i może to jest jego komputer. Tłumaczenie, że on krytykuje to nie usprawiedliwia jego zachowania. Nie wolno obrażać nikogo. Wstyd mu, że dotyczy to radnej z tego grona. Nawiązał do oświadczenia pana Kołodzińskiego, które przeczytała pani przewodnicząca, zwrócił się do pana Kołodzińskiego i powiedział, że jak brakuje mu argumentów to sięga po stare sprawdzone metody. Jak nie można merytorycznie odpowiadać to się mówi „to stare metody ubeckie”. Zapytał skąd zna jak wyglądają stare metody ubeckie? Czy z autopsji czy to tylko przypadek? Po raz kolejny wrzucone jest w internecie „to stare metody ubeckie”.

Zwrócił się do radnego Marka Kalczyńskiego i powiedział, że jego interpelacja przekazana jest do pana Marka Maślaka.

19. Zapytania, oświadczenia i komunikaty

Przewodnicząca obrad powiedziała, że pan burmistrz Andrzej Danieluk kłamie, że aż jej wstyd. Cieszy się, że jest ktoś nad nimi, kto wie, że ona ma rację a nie pan burmistrz. Potwierdziła, że prawdą jest, że sesja miała być 12 czerwca. Tak było ustalone z panem burmistrzem Danielukiem. Później stwierdziła, że, po co robić dwie sesje jak można zrobić wszystko na jednej. Nie rozmawiała już później z panem burmistrzem Danielukiem tylko z panem burmistrzem Malcem. Powiedziała, że nie zrobiła tej drugiej sesji, ponieważ jak sołtysi zostaną zaproszeni drugi raz to trzeba będzie dwa razy dietę zapłacić.

Józef Malec zastępca burmistrza potwierdził słowa przewodniczącej, ale powiedział przewodniczącej wtedy, że muszą odbyć się dwie sesje, bo jest dużo spraw. Przewodnicząca powiedziała wtedy o dietach sołtysów i stwierdziła, że część radnych nie przyjdzie na dwie sesje w tak krótkim czasie.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że nie mówiła o radnych i nie mówiła o pani Kołodzińskiej.

Tomasz Bartniczuk radny zwrócił się do radcy prawnego, aby powiedział wszystkim, co to jest interpelacja, żeby nie było już więcej zapytań nie dotyczących gminy. Zwrócił się do burmistrza o zabezpieczenie jeziora w miejscu gdzie spuszczana jest woda. Żeby nie każdy mógł spuszczać wodę z jeziora. Powiedział również, że dwa lata temu pan Leus był oskarżony o kradzież drewna, szyn, podkładów. Zapytał czy pan, Leus został za to ukarany?

Andrzeja Danieluk burmistrz stwierdził, że jeżeli chodzi o te deski to ktoś ją wyrwał. Zostało

wydane polecenie, aby to zabezpieczyć. Odnośnie drugiej sprawy, dochodzenie zostało umorzone. Zostało to rozmyte na trzy przewinienia każde nie warte 200 zł w związku z tym niska szkodliwość i umorzono. Burmistrz nawiązał do tematu kłamstw, o których mówiła przewodnicząca. Stwierdził, że mistrzynią kłamstw jest przewodnicząca. Podtrzymuje słowa, które padły u niego w pokoju „nie wiem czy nie będzie to przeszkadzało pani Kołodzińskiej”. Takie były słowa. Odniósł się do wypowiedzi radnego Bartniczuka dotyczące wykupu kotłowni z 24 czerwca br. Zapytał, kiedy mówił, że jest to wina radnych? Nigdy tak nie mówił. Przedstawił uchwałę z 30 września 2008 roku, w której wyraża się zgodę na użyczenie nieruchomości. Przetarg był ogłoszony. Zgłosiła się tylko jedna firma. Podpisano umowę użyczenia. Zapytał, jaki punkt o możliwości wykupu został wykreślony? Nie było żadnego wykreślonego punktu o możliwości wykupu. Odniósł się do wypowiedzi radnego Leusa na sesji z dnia 24 czerwca br. Rozmawiał z księgową szkoły i poinformowała go, że niczego takiego nie mówiła, że zabraknie 1 mln zł. Odniósł się też do wyliczeń za odpady, które zrobiła firma. Powiedział, że firmie zapłacono 20 tys. zł za konsultacje, za sporządzanie szczegółowych analiz, opracowanie regulaminów itd. Umowa składa się z 7 stron. Odniósł się jeszcze do wypowiedzi radnej Kołodzińskiej z dnia 24 czerwca dotyczącej zobowiązania pracowników do zamieszczenia informacji o wykazie nieruchomości na stronie internetowej. Zapytał, od kiedy Komisja może burmistrzowi coś narzucić zobowiązać? Nie zrobił tego i nie zrobi. Jest to niezgodne z prawem. Zapytał radną, jakie osoby zarabiały bądź zarabiają po ponad 100 tys. zł w gminie?

Tomasz Bartniczuk radny nawiązał do wykupu kotłowni. Najpierw był przetarg, firma Jarpol wygrywa później jest uchwała Rady o użyczeniu. Zapytał, w jakiej to kolejności było? Wspomniał o posiedzeniu Komisji w sprawie kotłowni, w którym pan burmistrz nie mógł wziąć udziału i poprosił o przygotowanie pytań. Komisja nie otrzymała odpowiedzi. Przy analizie dokumentów radny Chłopek znalazł różnicę między zapisem w SIWZ a zapisem umowy o wykupie kotłowni. Punkt został wykreślony. Na ostatniej sesji pan burmistrz powiedział, że sytuacja gminy była katastroficzna i musiał podpisać tę umowę. Jaka była katastroficzna sytuacja gminy gdzie burmistrz chciał podpisać umowę z panem Buraczkiem na kotłownię w Wysokiej Kamieńskiej. Jest dokumentacja na 11 tys. zł i miała tam być kotłownia kontenerowa, bo w Wysokiej Kamieńskiej nie ma gazu.

Józef Malec zastępca burmistrza powiedział, że sprawdził tę sprawę. Radni nie sprawdzili, że opinia prawna, która była przy umowie mówiła o nierówności podmiotów. SIWZ narzucił podmiotowi, który stanął do przetargu nierówne warunki. Gmina mogła wykupić po 3 latach. Wprowadzony został zapis, że można było wykupić w każdej chwili w momencie, kiedy któraś ze stron chce na zasadzie porozumienia lub wypowiedzenia umowy z warunkiem poniesienia kosztów inwestycji plus niezyskane dochody. To było na tej zasadzie.

Andrzej Danieluk burmistrz przypomniał, że w tamtym czasie podział obowiązków między nim a jego zastępcą był inny. Powiedział, że działał, jako premier i minister spraw zagranicznych a sprawami wewnętrznymi i administracją zajmował się pan Bartniczuk. Jeżeli było takie zapytanie to poprosił, aby radny zwrócił się do swojego wujka i zapytał jak to wyglądało. Protestuje przeciwko wciskaniu mu w usta, że powiedział, że była sytuacja

katastroficzną w tamtym okresie. Zwrócił się do radnego Bartniczuka i zapytał czy przeprosił pana Barskiego za oszczerstwa, które kierował pod adresem firmy? Przedstawia fakty, jakie są a radni rzucają nieprawdziwe tezy i karzą się z tego tłumaczyć.

Tomasz Bartniczuk radny zapytał, jakie oszczerstwo rzucił? Powiedział też, że pan burmistrz powiedział, że przy uchwale wiedział, że będzie to firma Jarpol.

Przewodnicząca obrad przypomniała, że pan burmistrz zawsze powtarzał, że odpowiada za swoich pracowników.

Zbigniew Olech radca prawny poinformował, że sprawdził, jaka była kolejność. Najpierw był przetarg ogłoszony w sierpniu. Termin składania ofert był do 5 sierpnia 2008 r. Uchwała została podjęta 30 września. Już po rozpatrzeniu ofert.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że gdyby przyjęta była jakaś opłata to ta opłata gazu byłaby większa o koszty tej opłaty, dlatego radni tamtej kadencji podjęli tę uchwałę o użyczeniu. Radni byli na bieżąco o wszystkim informowani.

Janina Kołodzińska radna zwróciła uwagę, że burmistrz ma bardzo dobry nastrój. Bardzo impulsywnie zwraca się do radnych. Patrząc na to z punktu psychologicznego to coś się dzieje. Odniosła się do pytań zadanych przez pana burmistrza. Wskazała, aby sprawdził oświadczenia majątkowe tam są wszystkie dane. A odnośnie nieruchomości to wskazała, aby zapytać pracownika merytorycznego.

Andrzej Danieluk burmistrz powiedział, że to sprawdził. Poprosił o podanie nazwisk osób, które zarabiały bądź zarabiają ponad 100 tys. zł. Jeśli chodzi o ziemię to również to sprawdził. Skąd te 80 h?

Ireneusz Wilk sekretarz gminy powiedział, że przerwanie sesji rady nie jest częstym zjawiskiem a to miało miejsce dwa dni temu i czuje się w obowiązku zabrać głos, ponieważ po części stał się odpowiedzialny za taki stan. Nie miał zamiaru zakłócać przebiegu obrad oraz zakłócać wykonywania obowiązków pana burmistrza. Na swoje usprawiedliwienie powiedział, że swój pogląd wyraził korzystając z tezy Regionalnej Izby Obrachunkowej zawartej w wyroku II/GSK225/08 NSA w Poznaniu, który analizował skargę kasacyjną RIO w Poznaniu na wyrok WSA w Poznaniu. Przytoczył zapis z tej tezy. Nieprecyzyjność obowiązujących przepisów prawa wszystkim sprawia trudność. Przeprosił wszystkich, którzy poczuli się dotknięci treścią jego wystąpienia i samym faktem wystąpienia. Nadrzędnym jego celem było, aby uchwały Rady nie stały się przedmiotem uchylenia.

Marek Kalczyński radny podziękował o złożenie jego interpelacji na ręce pana Maślaka. Poprosił o wyjaśnienie jeszcze pana mecenasa.

Zbigniew Olech radca prawny powiedział, że sieć to jest coś poza działką a przyłącze jest w ramach działki. Sprawę zawsze trzeba rozpatrzyć indywidualnie.

Tadeusz Leus radny odniósł się do słów burmistrza i powiedział, że korzystał z wademekum które dostał na początku kadencji. Odniósł się do kradzieży, o którą został posądzony. Prokuratura umorzyła postępowanie w związku z brakiem znamion przestępstwa.

Lech Ferdynus radny zapytał przewodniczącą obrad, co zamierza zrobić z nagannym i brutalnym zachowaniem radnego Leusa i przedwczorajszego zachowania pana Marka Kalczyńskiego? Przytoczył wniosek radnej Janiny Kołodzińskiej z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie zmiany miejsca odbywania się posiedzeń Rady. Zapytał radną czy nadal podtrzymuje ten wniosek?

Zapytał jak można mu zarzucić jakieś metody ubeckie gdzie będąc na 3 roku studiów należał do organizacji Niezależne Zrzeszenie Studentów. Nie należał do żadnej partii. Zwrócił się do radnej Kołodzińskiej i zapytał, do jakiej organizacji politycznej należała i jej mąż? Wtedy wyjaśniłoby się, kto tak naprawdę otarł się o metody ubeckie i te metody stosował. Czuje się w tej chwili zażenowany i obrażony. Czy radna miała na swoim koncie taką działalność jak on? Sam nie miał nic wspólnego z żadnymi metodami ubeckimi i poprosił żeby to przekazała mężowi. Nie wolno tak nikogo oczerniać.

Przewodnicząca obrad odniosła się do zachowań radnych. Odnośnie pana Leusa nie potrafi nic powiedzieć, bo w tej chwili nie była obecna na sali. Odnośnie radnego Kalczyńskiego to prawdą jest, że pan radny Ferdynus zgłaszał jej, że radny Kalczyński buczy na sesji.

Lech Ferdynus radny zwrócił uwagę panu Markowi, że nie podnosi ręki, nie zadaje pytań. Cały czas coś komentuje. Od radnego Kalczyńskiego usłyszał, że jak mu się nie podoba to mogą wyjść na zewnątrz. To jest chuligańskie, bezczelne zachowanie.

Przewodnicząca obrad powiedziała, że porozmawia z radnymi Kalczyńskim i Leusem.

Edward Żurawski radny złożył wniosek formalny o zamknięcie dyskusji.

Tadeusz Leus radny odmówił wzięcia udziału w głosowaniu.

W wyniku jawnego głosowania radni przyjęli wniosek radnego 8 głosami „za” przy 4 głosach „przeciw”.

Ad. 20 Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad, przewodnicząca obrad dokonała zamknięcia XLIII sesji Rady Miejskiej w Golczewie.

Na tym protokół zakończono.

Protokół sporządzono dnia 14 lipca 2014 r.

Protokołowała:

Podinspektor

Magdalena Zając

Przewodniczyła:

Przewodnicząca Rady

Beata Pastryk